

Nr. 337

15 gr.

Łódź  
Cena prenumeraty  
w Łodzi  
Miesięcznie 2,50 zł  
Odniesienie do domów 10 gr.  
Z przes. poczt.  
Miesięcznie 3,50 zł.  
Poczt. Łódź egz. 16 groszy.  
Konto P.K.O. 60594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

XXVII r.  
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5—6 pr.  
Artykułów i listów anonimowych nie umieszcza się

Łódź.

# ROZWIŃ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Środa, dnia 10 grudnia 1924 r.

## Urzędnik czy popychadło?

Niedawno poruszyliśmy sprawę podatkową i staraliśmy się wykazać, iż dzisiejszy system podatkowy, przy którym nie patrzy się na zeznania płatnika, a traktuje się go zgóry, jako notorycznego oszusta wyznacza mu się podatki na „widzi mi się” urzędnika — prowadzi nieuchronnie do podawania fałszywych zeznań i poprostu obniża i tak już niską moralność szerokich mas, a dalej, że jest poprostu szkołą nieuczciwości.

Obecnie zajmujemy się drugą sprawą mianowicie sprawą t. zw. pragmatyki służbowej dla urzędników, która jest równie ważną — a bodaj jeszcze ważniejszą, niż sprawa powyżej wyłuszczone.

Pragmatyka służbowa, jest to zbiór przepisów i praw, normujących stanowisko urzędnika do państwa, do przełożonych, do urzędu i t. d. oraz normujących wzajemne stosunki.

Bez dobrej i sprawiedliwej pragmatyki — nie ma dobrego urzędnika — a trzeba wiedzieć, że Polska jest jednym z nielicznych krajów (pomijamy Azję i Afrykę) która do dziś dnia nie posiada właściwie pragmatyki dla urzędników.

I jakkolwiek ustawa ta, jest już przygotowaną od lat kilku, — nie wiemy z jakich przyczyn rząd odkłada z dnia na dzień tę palącą ze wszech miar dla państwa sprawę.

Niewątpliwie — projekt pragmatyki urzędniczej jest tworem niedoskonałym, mającym wiele braków i nieprawidłowości, jest wybitnie biurokratyczny, co stanowi dziedziczną chorobę austriacką, wszelkich na szczych poczynań rządowych — ale przecież lepiej mieć taką pragmatykę — niż nie mieć żadnej i tolerować luźny stosunek urzędnika do „pana naczelnika”

A ostateczny termin, jaki rząd naznaczył po raz trzeci w tej materji — t. j. 1 kwietnia 1925 roku — nie będzie, jak nas informują, z miarodajnej strony dotrzymamy i są wszelkie dane, że będzie znowu od-

wleczony na rok jeden..

A tymczasem urzędnik, zamiast być „sługą Rzeczypospolitej” jest nieraz tylko fagasem swego przełożonego i musi obawiać się, czy czasem jego nos nie obraża dobrego gustu pana naczelnika i czy jutro wraz z żoną i dziećmi nie znajdzie się z tego powodu, na bruku miejskim, bez wszelkich środków do życia.

Weźmy, dla przykładu sprawę wojewody Popielawskiego, którego zwolniono po sześciu latach nie nagannej służby, bez podania najmniejszych przyczyn.

Jeżeli to dzisiaj robi się z wojewodą, który zajmuje bądź co bądź wybitne stanowisko w hierarchji urzędniczej, to co można zrobić z urzędnikiem 65mej lub dziesiątej rangi?

W rezultacie takich stosunków, jednostka powołana do strzeżenia interesów państwa, stacza się powoli na poziom powolnego sługi swego szefa, interesy Polski idą na drugi plan, upadanie charakteru i jednostki powoli ale stale niemal robi ciągle postępy i sprawy instytucji rządowej idą na plan ostatni..

Rozumiemy obawy rządu: otóż idzie o to, że do szeregów urzędniczych dostało się wiele elementów niepożądanych, których łatwiej jest pozbyć się bez pragmatyki niż z takową.

Ale obliczenie tego rodzaju jest błędne, gdyż za miast poprawy w tych stosunkach widzimy tylko pogorszenie, które będzie jeszcze rosło, dopóty urzędnik będzie się czuł tylko „sługą pana naczelnika” a nie potrzebnym kółkiem w wielkiej machinie państwowej, świadomy swych celów i zadań.

Taki stan niepewności dłużej trwać nie może i niechże rząd chociaż raz dotrzyma terminu 1 kwietnia 1925 roku, — i ustali nareszcie prawa tych naprawdę białych niewolników i uzdrowi, te urągające wszelkiemu poczuciu sprawiedliwości stosunki.

A. S.

## Sowiecko-rumuńskie stosunki.

p) Odegrała się nowa sowiecka komedia. W pierwszych dniach listopada ogłoszono uroczyste w Tyraspolu powstanie nowej republikimoldawskiej na lewym brzegu Dniestru. Mieszkańcy prawobrzeżnej rumuńskiej Besarabji mieli sposobność oglądać w dala luny iluminacji i słyszeć dźwięki muzyki, jaka rozbrzmiewała przy inauguracji najnowszej imprezy dywersyjnej Sowietów.

Kwestja besarabska, uważana przez Rosję wciąż jeszcze za problem sporny, jest jednym z tradycyjnych objawów ekspansji rosyjskiej ku morzu czar-nemu. Tu łączy Rosja sowiecka swe cele czysto komunistyczne i rewolucyjne z odziedziczoną po carach polityką imperjalistyczną, skierowaną na wschód. Rzecz znamienna, że Cziczerin w ostatniej mowie, wygłoszonej w Naczelnym Komitecie Unji sowieckiej, zajmował się szczególnie zagadnieniami wschodu, sprawom Europy środkowej i zachodniej ledwie krótki ustęp poświęcając.

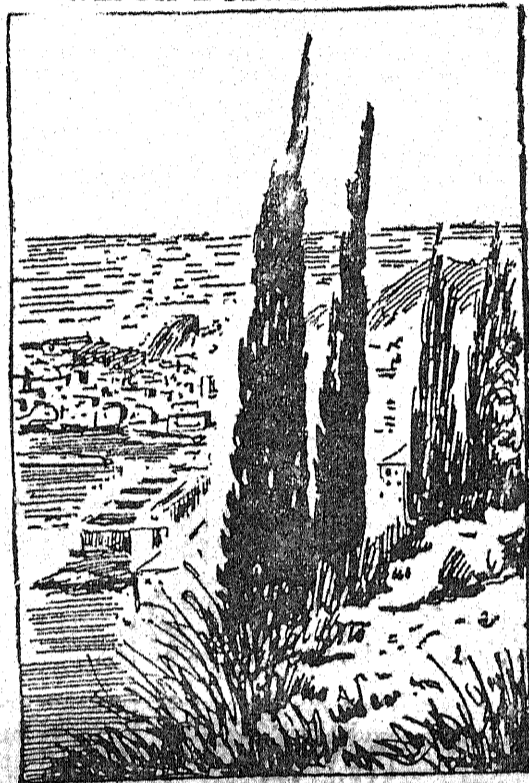
Z zagadnieniem wschodnim łączy się sprawa Besarabji. Skoro tylko ogłoszono powstanie nowej, rzekomo autonomicznej republiki moldawskiej zaraz jak na komendę napały bandy sowieckich na tery-

torjum besarabskie ponowily się ze zdwojoną siłą. Zachodzi uderzająca analogja między tem, co się dzieje nad Dniestrem a tem, co się rozgrywa na naszych kresach wschodnich. Tam Tyraspol, tu Mińsk, stolica sowieckiej Białorusi są ogniskami kno-wań dywersyjnych i gwłómemi bazami wypadów na sąsiednie terytorja. Tu i tam ta sama taktyka i ten sam charakter bandyckich wycieczek, ta sama chęć wywołania, jak u nas wśród ludności białoruskiej, tak w Besarabji wśród Moldawian i Rusinów — polityczn. powstań, które dalyby Sowietom powód do interwencji.

Na tem tle oczywiście wyrosły ostatnie zakusy bolszewickie wywołania gwałtownym atakiem na Rewel (Tallin), rewolucji sowieckiej w Estonji i drogą zamachy stanu rozszerzenie bolszewickiego stanu posiadania nad Bałtykiem. Zdecydowana podstawa rządu estońskiego i patriotyczne stanowisko społeczeństwa oraz młodej armji estońskiej obróciły w niwec te plany imperjalistyczne czerwonych władców Rosji, wdziewających już w polityce ekspansji terytorjalnej, na swą głowę tradycyjną czapkę Monomacha.

Co do Besarabji istnieją jednak w Moskwie bardziej sprzewzowane cele, wyrażane głośno i oficjal-

WIDOK DUBROWNIKA.



Jedno z najpiękniejszych miast na wybrzeżu południowo-słowiańskim, to Dubrownik, malowniczo rozłożone na wzgórzach. — „Południowo-słowiańska Florencja” nazywają ją też słusznie turyści.

nie w notach dyplomatycznych i na ostatniej, sowiecko rumuńskiej konferencji w Wiedniu, Rosja żąda plebiscytu w Besarabji, „zapominając starym Rumunji w tem, że oprócz Francji, żadne zachodnie mocarstwo nie ratyfikowało dotychczas protokołu, przydzielającego Besarabję Rumunji.

Napady band na Besarabję powtarzają się ustawicznie, chociaż wojsko rumuńskie odpiera je energicznie, a bandytów karze srogo sądem polowym, bez długich ceregieli sądów, tak zwanych „doraźnych” jakie u nas tylko osłabiają kontakcję. Zwrócić jednak należy uwagę, że ochrona granicy jest dla Rumunów o wiele łatwiejsza, niż dla nas. Kordon graniczny jest tam bez porównania krótszy, a prztem stanowi go pierwszorzędną przeszkodą naturalną, jaka jest szeroki koryto Dniestru.

Na koniec jedna uwaga, Rosja jest obecnie w fałszywym traktowaniu z Francją w sprawach handlowych i politycznych. Sowiety mają nadzieję, że pomimo ratyfikowania przez Francję protokołu besarabskiego, uda się im w lewicowym gabinecie Herriota osłabić dawne postanowienia i znaleźć kruczek do umocnienia swych besarabskich pretensji. Dywersyjne napady za Dniestr, aranżowane jako rzekomo polityczne odruchy uciążliwej przez Rumunów miejscowej ludności, mają podważać w opinji zachodnio-europejskiej mniemanie, jakoby obecne stosunki w Besarabji były nienaruszalne i nie nadawały się do rewizji granic.

## Co mówi król Alfons o Hiszpanji.

Publicysta amerykański mr. Hayden Talbot uzyskał wywiad z królem hiszpańskim Alfons XIII. a wynurzenia monarchy, dotyczącej w Hiszpanji, zamieścił w „Neue Freie Presse”.

Król mówił o waszyngtońskiej konferencji rozbrojeniowej z r. 1921-2 i zaznaczył, że konferencja ta nie wzięła w rachubę wzrostu floty hiszpańskiej od zakończenia

wojny hiszpańsko-amerykańskiej. Wskutek uchwały konferencji waszyngtońskiej Hiszpania została automatycznie wykreślona z listy potęg morskich.

Od wojny z Ameryką Hiszpania powoli kroczy drogą postępu, zwłaszcza w dziedzinie techniki. Nie dzieje się to w tempie szybkim, gdyż Hiszpania przeżywała w pierwszym ćwierćwieczu bieżącego stulecia często zaburzenia wewnętrzne. Ale na polu rolnictwa już dziś widać dążności modernistyczne. Król informował swego interlokutora bardzo szczegółowo o produkcji wina w Hiszpanii, gdyż sam jest posiadaczem niewielkiej winnicy, której wiele poświęca starania.

Skutki nieszczęśliwej wojny z Ameryką po części jeszcze do dziś dają się Hiszpanii odczuwać, gdyż wielkie koszty wojenne i zwiększenie długu narodowego musiały się odbić na całokształcie życia gospodarczego kraju.

Bardzo ciekawe są wypowiedzi Alfonsa XIII w sprawie stanowiska Hiszpanii podczas wojny światowej. W dniu wybuchu wojny, 4 sierpnia 1914 roku, zapewniła Hiszpania Francję, że jej południowy sąsiad niczem jej nie grozi. Na podstawie tego oświadczenia Francja wycofała z nad południowej granicy trzy korpusy, aby je rzucić na północny płac boju. Hiszpania dochowała neutralności, mimo, że jej sąsiadka z północy — Portugalia — weszła w skład koalicji. Prawda jest, że pod względem gospodarczym Hiszpania nie wyszła źle na swojej neutralności, ale z drugiej strony, gdy po zbitniej łatwości zarobków przyszły czasy normalne, trudno było ludności przyzwyczaić się do skromniejszych warunków życia. Mimo to uważa król Alfons XIII neutralność Hiszpanii w czasie wojny światowej za doniosły czyn polityczny, gdyż nie tylko oszczędzono Hiszpanii ofiar w ludziach, ale i ciężkiej doli powojennych lat.

Bardzo pobieżnie potraktował król sprawę wojny marokańskiej, zaznaczył tylko, że z powodu niej trudno już od lat ustalić budżet państwa.

Mówiąc o polityce zagranicznej król Alfons zaznaczył, że Europa, a w mniejszej mierze także Hiszpania, ucierniała wskutek czterech punktów Wilsona. Szkoda więc, że nie zostawiono niepodległej Czarnogóry. Stany Zjednoczone mają jednak do spełnienia obowiązek o wielkim znaczeniu międzynarodowym. „Mam na myśli Rosję — mówi król. Kontynent Anglia i Stany Zjednoczone wytwarzają fabrykaty w wielkich ilościach. Rynek rosyjski istnieje tylko de nominie. Obecnie odczuwają Niemcy, Francja, Włochy i Anglia skutki zamkniętych drzwi rosyjskich jeszcze silniej niż Ameryka. Temu należy przypisać wielką liczbę bezrobotnych i ogólny zły stan gospodarczy tych krajów. Hiszpania również to odczuwa, gdyż producenci europejscy usiłują wzburzyć się swojej hiperprodukcji w Hiszpanii. Stany Zjednoczone muszą więc coś uczynić, aby rynek rosyjski znowu otworzyć”.

Król mówiąc następnie o rozbrojeniu podkreślił, że byłoby stratą czasu, gdyby nie przeprowadzono równoczesnego rozbrojenia na lądzie i na morzu. Pierwszy krok w sprawie rozbrojenia powinny zrobić wielkie państwa, nie tylko dla przykładu, ale dla okazania swojej dobrej woli w stosunku do małych państw.

Hiszpania uważa za podstawę swojej polityki zewnętrznej utrzymywanie dobrych stosunków z państwami. Podsunęte przez mr. Talbota zestawienie Mussolini'ego z Primo de Rivera bardzo króla zainteresowało. Król jest zdania, że panujący we Włoszech i w Hiszpanii nieład, był bezpośrednią przyczyną wybuchu tych 2-ech meżów. We Włoszech wystąpił Mussolini w pierwszym rzędzie przeciw bolszewizmowi, a w Hiszpanii Primo de Rivera przeciw politycznej korupcji. Król Alfons stwierdził, że naród hiszpański jest za Primo de Rivera. Skoro tylko sprawa Marokka będzie załatwiona, przyszedłoby Hiszpanii ułożyć się szczęśliwie. Hiszpania bowiem mniej niż inne państwa europejskie zawisała jest od zmian politycznych i gospodarczych Europy.

Wreszcie z pewną niechęcią wyraził się król o prasie, zwłaszcza amerykańskiej i angielskiej, która podaje wyssane z palca sensacje o „zaburzeniach” w Hiszpanii.

# Otwarcie parlamentu angielskiego.

## Mowa tronowa Jerzego V.

LONDYN 9.12 (PAT) Zgodnie z tradycją król Jerzy otworzył dzisiaj sesję nowego parlamentu mową tronową, w której zaznaczył m. in.:

„Stosunek mój do obcych mocarstw pozostaje w dalszym ciągu przyjacielski. Tymczasem kampanja w Egipcie i Sudanie, wroga dla interesów i praw angielskich, raczej kierowana, aniżeli zwalczana przez rząd Zaglula-paszy, znalazła swój punkt kulminacyjny w morderstwie, dokonanym na ulicy w Kairze, którego to morderstwa dopuszczono się na osobie sir Lee Stacka. W następstwie tego faktu rząd mój zmuszony był przedstawić rządowi egipskiemu pewne słuszne żądania. Celem tych żądań, przyjętych przez nowy rząd Egiptu, jest zapewnienie należnego poszanowania tych interesów brytyjskich, które mają znaczenie żywotne dla mego imperjum, a które stanowią specyficznie dyskrecjonalną grupę odciążenia protektoratu mój nad Egiptem został zniesiony.

Przechodząc do sprawy Ligi Narodów, król powiedział: „Z głębokim zainteresowaniem śledzę ważną rozprawę Ligi Narodów. Mój sekretarz stanu dla spraw zagranicznych udał się właśnie do Rzymu, aby działać tam jako przedstawiciel brytyjski w radzie Ligi. Korzystając z kierunku swej podróży, minister mój nie omieszkiał nawiązać bezpośredniego kontaktu z premierami Francji i Włoch.

Co się tyczy znanego protokołu genewskiego, to rząd mój nie miał jeszcze możności porozumienia się z rządami dominjów co do charakteru żądań, jakie prosił ten wysuwa. Jak się dowiadujemy, rządy dominjów zaczęły już badanie szczegółowe tej doniosłej kwestji.

Co się tyczy traktatów, podpisanych dnia 8 sierpnia r. b. przez przedstawicieli Z.S.S.R. i poprzedni gabinet angielski, to mój rząd obecnie nie jest w możności przedstawić panom spraw tych dla dalszego ich rozważenia. Jest natomiast moim życzeniem, aby stosunki normalne między obu królami nie uległy przerwie. Wierzę jednak, że osiągnięcie tego celu możliwe jest tylko wówczas, gdy rząd sowiecki wypełni ściśle wszystkie swoje zobowiązania, które w tym wypadku są warunkiem nieodzownym między narodowych stosunków przyjacielskich i które zresztą były przedłożone rządowi sowieckim

i przyjęte przez ten rząd właśnie w momencie nawiązania z Rosją stosunków dyplomatycznych.

Co się tyczy nawiązania wzajemnych stosunków gospodarczych z tym krajem, to warunki tego nawiązania wyczerpują obecnie całkowicie porozumienie handlowe z dnia 16 marca 1924 r.

W kwestji zawartego niedawno traktatu angielsko-niemieckiego król powiedział co następuje:

„Zawarłem z parlamentem republiki niemieckiej traktat handlowy i morski w celu dopełnienia normalnych stosunków gospodarczych z tym krajem. Traktat ten zostanie wkrótce przedłożony parlamentowi do ratyfikacji. Również zostanie parlamentowi przedłożony tekst traktatu w sprawie sesji części kraju Dżuba.

Zasada przewodnia w polityce wewnętrznej mego imperjum jest ścisłość współpracy mego rządu z rządem dominjów i Indji we wszystkich sprawach wspólnych.

Odnosnie do projektów przepisów protekcyjnych dla produktów imperjum importowanych do Anglii, to będą one ponownie postawione na porządek dzienny”.

O bazie morskiej w Singapoore, król powiedział: „Zgodnie z uchwałą, powziętą przez ostatnią konferencję imperjum, rząd mój proponuje dalsze wykonanie podjętych w swoim czasie robót około budowy bazy morskiej w Singapoore”.

Zwracając się do członków izby gmin król oświadczył, iż będą podjęte wszelkie usiłowania w kierunku możliwie najdalej idących redukcji wydatków państwowych.

Następnie poruszył bardziej szczegółowo inne sprawy charakteru gospodarczego a m. in. oświadczył, że ministrowie jego dołożą wszelkich starań, aby kwestie bezrobocia rozwiązać jaknajlepiej.

W zakończeniu król poruszył sprawę budowy tanich domów mieszkalnych, poprawę obecnego systemu emerytur, sprawę wdów, wreszcie niektóre kwestje agrarne.

## Skonsolidowanie długu polskiego w Ameryce.

Odnosna umowa została zatwierdzona przez rząd polski i jest dla nas bardzo korzystna.

WARSZAWA 9.12 (PAT) Rada Ministrów zatwierdziła umowę, podpisaną dnia 14 listopada 1924 r. w Waszyngtonie między Rzplita Polska a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej w sprawie konsolidacji długów Rzplitej Polskiej wobec Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i poleca ministrowi skarbu jej wykonanie. Umowa ta przedstawia wynik długotrwałych pertraktacji, przygotowanych przez ministerstwo skarbu i przeprowadzonych przez p. Wróblewskiego. Umowa jest korzystna, gdyż ustala sumy naszego długu w Ameryce prawie zu-

pełnie zgodnie z obliczeniami polskimi, od racza zapoczątkowanie wypłat pełnych rat do roku 1929, oraz dzięki obniżeniu stopy procentowej wstecz od r. 1922 redukuje dość znaczne sumy długu.

Umowa ma duże znaczenie z punktu widzenia rozwoju stosunków naszych ze Stanami Zjednoczonymi, wzmocni niewatliwie nasze stanowisko na rynku finansowym Ameryki, stworzy poważny precedens na naszą korzyść i nie pozostanie bez wpływu na toczące się obecnie w Londynie analogiczne rokowania.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

### Podziękowania.

(wp) Kancelaria cywilna komunikuje: P. Prezydent Rzeczypospolitej i P. Stanisławowa Wojciechowska wyrażają serdeczne podziękowanie wszystkim tym instytucjom i osobom, które w drodze telegraficznej, bądź listownej, nadesłały życzenia z okazji 25-letniej rocznicy ich pożycia małżeńskiego.

### Ambasador Francji u premiera.

(wp) P. ambasador Republiki Francuskiej de Panafieu złożył wczoraj rewizytę p. prezesowi ministrów Wł. Grabskiemu.

### Komitet polityczny.

Wczoraj po południu u p. premiera obradował Komitet Polityczny Rady Ministrów. Obrady trwały przeszło 2 godziny. Jak się dowiadujemy — przedmiotem obrad były wytyczne polityki rządu na najbliższą przyszłość w stosunku do zagadnień województw

wschodnich. Wyniki obrad uznane zostały tymczasem za poufne.

### Wyjazd min. Thugutta.

(wp) Minister Thugutt wyjeżdża w tych dniach do Wilna dla odbycia konferencji z tamtejszymi politykami w sprawach kresowych.

Posel szwajcarski złożył wczoraj swe listy uwierzytelniające p. Prezydentowi.

(wp) Wczoraj o godz. 12-ej w południe nowy posel szwajcarski dr. Hanide Segesser, złożył p. Prezydentowi Rzeczypospolitej swoje papiery uwierzytelniające.

Uroczystość odbyła się ze zwykłym w tych okolicznościach ceremoniałem.

Na uroczystej audjencji w pałacu belwederskim byli obecni: minister spraw zagranicznych szef kancelarii cywilnej, generalny adiutant oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego prezydenta Rzplitej. Posel szwajcarski przybył do Belwederu w towarzystwie dyrektora protokołu Przedzdiekian

pierwszego sekretarza poselstwa p. Girardet oraz adiutanta por. Łaszkiewicza.

Odnaczenie posła polskiego w Finlandii.

(wp) Dnia 6-go grudnia, w dniu święta narodowego finlandzkiego, poseł polski Filipowicz udekorowany został wielką wstęgą orderu Białej Róży.

## TELEGRAMY.

NIEMCY ZNOW NIEZADOWOLONE.

BERLIN 9,12 (PAT) Omawiając komunikat Reutera w sprawie porozumienia między Herriotem a Chamberlainem co do ewakuacji strefy kolońskiej oraz rozbrojenia Niemiec prasa oświadcza, że stanowisko Anglii wywarło w Niemczech niekorzystne wrażenie. Zdaniem prasy obowiązkiem Anglii było wpłynąć na rząd francuski w kierunku przyspieszenia ewakuacji Zagłębia Ruhry która to ewakuacja powinna być całkowicie ukończona do 15-go sierpnia 1925 r.

KONFERENCJA FRANCUSKO-AMERYKANSKA.

WASZYNGTON 9,12 (PAT) Z urzędu skarbowego oświadcza, że francusko-amerykańska konferencja w sprawie długów postępuje pomyślnie naprzód. Dodają, że w toku rokowań angielsko-amerykańskich nie było mowy nigdy o możliwości rewizji zawar tych już układów, na wypadek, gdyby innemu państwu przyznano korzystniejsze warunki.

JOFFE POSŁEM SOWIECKIM W AUSTRJI.

MOSKWA 9,12 (PAT) Joffe został mianowany ministrem pełnomocnym Sowietów w Austrii.

O TRAKTAT HANDLOWY POLSKO PORTUGALSKI.

WARSZAWA 9,12 (PAT) Dnia 9 b.m. pan minister przemysłu i handlu Kiedroń, przyjął posła portugalskiego p. Vasco de Qvovedo, który zaproponował rządowi polskiemu zawarcie traktatu handlowego między Portugalią a Polską. Propozycja przyjęta została przychylnie.

NOWY AMBASADOR NIEMIECKI W AMERYCE.

BERLIN 9,12 (PAT) „Berliner Tageblatt” dowiaduje się, iż podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych p. Maltahn zostanie mianowany ambasadorem w Waszyngtonie, jako zastępca jego na stanowisku podsekretarza stanu jest przewidziany dyrektor departamentu Schubert.

MIEDZYNARODOWA KONFERENCJA KOLEJOWA.

WIEN 9,12 (PAT) Komunikat urzędowy podaje, że w ostatnich dniach odbyła się w generalnej dyrekcji austriackich kolei żelaznych międzynarodowa konferencja taryfowa z udziałem przedstawicieli Szwajcarii, Niemiec, Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Włoch. Konferencja ma na celu uregulowanie komunikacji osobowej i towarowej między temi państwami w ruchu tranzytowym przez Austrię. Obrady doprowadziły do pomyślnych rezultatów.

## Rosja sowiecka w przededniu bankructwa.

(p) Pułkownik angielski Pownal, który przed niedawnym czasem powrócił z Rosji sowieckiej, drukuje w gazecie londyńskiej „Times”, swoje wrażenia i wykazuje, iż stosunki handlowe z Rosją sowiecką są w obecnych warunkach prawie niemożliwe i że so wietom już w czasie najbliższym grozi bankructwo. Pułkownik Pownal był specjalnie wysłany do Rosji w celu wyjaśnienia widoków na stosunki handlowe.

W wywnurzeniach swoich pułk. Pownal przedewszystkiem zwraca uwagę na sprawę transportu w Rosji, który jest prawie zupełnie zrujnowany. Na stacjach kolei żelaznych nie stoja całe setki chorych parowozów. Nie można wprost dostać orderu na parowoz do przewozu towarów. Handel w całej Rosji, z wyjątkiem Moskwy prawie zamarł. Dalej się odczuwać również brak pomieszczeń na składy i mieszkania. Brak pieniędzy w Rosji znaczny. Budżet na rok bieżący wykazuje deficyt w wysokości 52 milionów fun-

# Po wyborach w Niemczech.

Ostateczny wynik wyborów. Obecna sytuacja parlamentarna w oświetleniu prasy niemieckiej.

BERLIN 9,12 (PAT) Według obliczeń dzie się składał z 413 posłów, z czego na urzędu statystycznego, nowy Reichstag bę partje socjal-demokratyczną przypada 131 mandatów, niemiecko-narodowa 10, centrum 69, komunistów 45, niemiecko-ludowa 51, narodowo-socjalistyczna 14, demokratów 32, ba warsko-ludowa 19, gospodarcza 17, związek ziemian 8, partje hannowerska 4.

BERLIN 9,12 (AW) Ton prasy, omawiającej wyniki wyborów, uległ ostatnio zmianie po pierwszych fanfarach zwycięskich, głoszonych zarówno po prawej i po lewej stronie.

Dzienniki przychodzą do przekonania, że wybory nie przyniosły wyjaśnienia sytuacji.

Tylko prasa socjalistyczna przemawia za blokiem republikańsk. Inne dzienniki stwierdzają, że w nowym parlamencie nie będzie zdecydów, większość. Od głosów prasy odbija artykuł był o prezyden-

ta, Löbego który przemawia za wielką koalicją. Gdyby socjaliści — zdaniem Löbego — odrzucili myśl o wielkiej koalicji, zawiedliby oni zaufanie wyborców. Głównym bowiem celem posłów socjalistycznych powitano być niedopuszczenie niemiecko-narodowych do udziału w rządzie. Jeżeli prezydent Rzeszy zaproponuje utworzenie gabinetu Marxowi lub Wirthowi, socjaliści zgodzą się na udział w rządzie, i zgodzić się — zdaniem b. prezydenta Reichstagu — muszą, gdyż inaczej stworzą drogę niemiecko-narodowym. Do zadań tego rządu, opartego na wielkiej koalicji, należy przeprowadzenie wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów, odrzucenie cel ochronnych na zboże, zawarcie korzystnych traktatów handlowych ze wszystkimi sąsiednimi państwami, reorganizacja systemu podatkowego, wykonanie konwencji waszyngtońskiej o 8-godzinnym dniu pracy i podwyższenie rent inwalidzkich.

Ten program b. prezydenta Löbego spotkał się jednak z żywą k. tyką całej niemieckiej prasy, która wypowiada się zdecydowanie przeciw wielkiej koalicji

## Z obrad Rady Ligi Narodów w Rzymie.

Wprowadzenie w życie protokołu genewskiego będzie odroczone

RZYM 9,12 (PAT) Według doniesień Havasa, na odbytem dziś prywatnym zebraniu wszyscy członkowie rady Ligi Narodów zgodzili się co do charakteru odroczenia wprowadzenia w życie protokołu genewskiego.

Briand przypomniał o przywiązaniu rządu francuskiego do dzieła genewskiego i nalegał na to, aby decyzja Anglii nie naruszyła autorytetu przyszłych prac Ligi Narodów.

Wreszcie Briand zapytał, czy chodziło tylko o odroczenie wprowadzenia w życie protokołu.

Chamberlain odpowiedział twierdząco, wobec czego rada Ligi Narodów zajmie się na marcowym swem posiedzeniu sprawą protokołu.

Wszyscy członkowie rady Ligi Narodów wyrażili zadowolenie z powodu oświadczenia Chamberlaina

WŁOCHY POPRA STANOWISKO ANGLJI.

PARYŻ 9,12 (PAT) „Matin” donosi z Rzymu: Włochy niewatpliwie przyłącza się do stanowiska Anglii w sprawie protokołu genewskiego, a to dla 3-ech powodów: 1) dla tego, iż Włochy wogóle nie odnoszą się z entuzjazmem do wspomnianego protokołu, 2) dlatego, że kraj ten spodziewa się, iż uzyska nie dlań korzyści nad Morzem Śródziemnym zależy od Anglii, wreszcie 3) ponieważ Włochy znajdują w Anglii oparcie moralne dla swej wewnętrznej polityki antykomunistycznej.

REZOLUCJA RADY W SPRAWIE ODROCZENIA PROTOKOŁU.

RZYM 9,12 (PAT) Dzisiaj o godz. 11 przed południem odbyło się pod przewodnictwem Rello Franco poufne posiedzenie rady Ligi Narodów, na którym poruszona była sprawa protokołu genewskiego. Po dekla-

racji Chamberlaina i Brianda rada Ligi uchwaliła jednogłośnie następującą rezolucję:

Rada Ligi, wysłuchawszy propozycji i uwag przedstawiciela imperjum brytyjskiego oraz oświadczeń, złożonych przez innych członków rady, postanawia wnieść na porządek dzienny swej marcowej sesji prace przygotowawcze do konferencji w sprawie zmniejszenia zbrojeń, którą to sprawą miała się zająć w czasie obecnej sesji, w myśl protokołu genewskiego, zgodnie z rezolucją przyjętą w Brukseli 28 października 1924 r. Inne postanowienia tej rezolucji mają być zastosowane z uwzględnieniem tej zmiany terminów.

W południe odbyło się kilkunastuminutowe posiedzenie rady, na którym przedstawiciel Urugwaju Guani referował sprawę zwrotu przez rząd niemiecki rządowi polskiemu części fundusów ubezpieczeń społecznych na teren, ustąpionych przez Niemcy Polsce.

Na zakończenie swego referatu Guani przedstawił następującą rezolucję: „Rada Ligi Narodów, zgodnie z art. 312 traktatu wersalskiego, po zbadaniu zalet komisji międzynarodowej, powołanej w myśl tego artykułu, dla przelania przez rząd niemiecki rządowi polskiemu fundusów ubezpieczeń społecznych na obszarach G. Śląska, ustąpionych przez Niemcy Polsce, przyjmuje zaproponowane zalecenia, które miały moc, przewidzianą w wyżej wymienionym artykule traktatu.

Referent podkreślił pilność tej sprawy, przypominając, że pierwsza wypłata ma być dokonana 1 lutego 1925 roku.

SPRAWY POLSKIE W RADZIE.

RZYM 9,12 (PAT) Na skutek porozumienia osiągniętego w Gdańsku w sprawie likwidacji przez władze polskie majątku Reutzen (Koziska) oraz w sprawie attache konsularnych przy polskich konsulatach, Liga Narodów zdjęła dzisiaj obie te sprawy z porządku dziennego sesji rady, natomiast wniesiona została na porządek dzienny sesji rady sprawa decyzji wysokiego komisarza Mac Donnella, dotyczącej policji przy porcie w Gdańsku, od której to decyzji senat w. R. Gdańska zaapelował do rady Ligi.

tów szterlingów. Komuniści zamierzali pokryć ten deficyt 40 milionową pożyczką w Londynie. Obecnie muszą z tego zrezygnować. Życie kulturalne zupełnie zamarło. Nauczyciele w wielu miejscowościach umierają z głodu. Tak pod względem gospodarczym jak i moralnym Rosja sowiecka zbliża się do zupełnego bankructwa.

Kłóca się o cudzą własność.

W miarę wzrostu czynników nacjonalistycznych na Białorusi sowieckiej coraz silniejsze występują tam pretensje do Wilna mimo zawartej umowy litewsko-sowieckiej z 1920 r. Ostatni numer organu wszechbiałoruskiego centralnego komitetu „Sowiecka Białoruś” Nr. 274. z dnia 28 b.m., zamieszcza artykuł wstępny w którym oświadcza, że Litwa na pomoc Rosji sowieckiej w sprawie swych pretensji do Wilna liczyć nie

może, gdyż jedyne prawa do Wilna i Wileńszczyzny ma lud białoruski. Dopóki lud białoruski był politycznie biernym, Litwa mogła powoływać się na „prawa historyczne”. Obecnie sytuacja zmieniła się zasadniczo... „Zamiast kułacko-ksiezdowskiej Litwy na widownię wysuwa się nowy czynnik masy pracującej Białorusi zachodniej”. Wreszcie „Sowiecka Białoruś” zaznacza, że „Litwa ani w drodze orężnej walki od silnej Polski Wilna nie wyrwie, ani też nie zdobędzie go na drodze dyplomatycznej. Tego można być pewnym. Prawdę tę po trochu zaczyna ją rozumieć sami politycy litewscy. Dalej się już zauważać wśród nich rozczarowanie i smutek z powodu rozwianych nadziei”.

Spór białorusko-litewski bardzo przypomina przysłowiową kłótnię o skórę niedźwiedzia, który zdrowi i silni nie jednemu kundlowi i nie jednemu mśliwemu, który na jego skórę reflektuje, przypatrza zebra-

## WIADOMOŚCI Z KRAJU

## Kongres oświatowy.

W ciągu ubiegłych dwóch dni świątecznych odbył się w Warszawie ogólnopolski Kongres Oświatowy zorganizowany przez Zjednoczenie Polskich Organizacji Oświatowych tj., przez Macierz Szkolną w Warszawie, Macierz Szkolną Ziemi Wschodnich w Wilnie, Macierz Szkolną w Cieszynie, Tow. Czyteln w Poznaniu i Tow. Szkoły Ludowej w Krakowie.

W niedzielę po uroczystym nabożeństwie w Katedrze św. Jana odprawionem przez J. E. Kardynała Kakowskiego odbyło się otwarcie Kongresu w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Ratuszu.

W uroczystym otwarciu Kongresu wziął udział p. Prezydent Rzplitej, który przysłuchiwał się obradom. W pierwszym rzędzie krzesel zajęli miejscami: Arcybiskup ks. Teodorowicz, Marszałek p. Wolciech Trampczewski, ministrowie: p. Miklaszewski, inż. Kiedroń, inż. Rybczyński, wojewoda p. Sołtan, liczni posłowie, senatorowie, kuratorowie Okręgów szkolnych, oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Oświecenia. Kongres zajął Prezes Warszawskiej Macierzy Szkolnej p. Świerczyński. Powitalne mowy wygłosili w imieniu miasta Prezes Rady Miejskiej sen. Baliński, w imieniu Sejmu poseł Sołtyk oraz w imieniu Ministerstwa W. R. i O. P. p. minister Miklaszewski.

Pierwszy programowy referat wygłosił poseł Stanisław Grabski na temat: Znaczenie organizacji oświatowych. Znakomity znawca spraw wychowawczych w przemówieniu swem podkreślił zasadnicze różnice między systemem i metodami wychowawczymi obecnie w wolnej i niepodległej Polsce, oraz stosowanymi w czasach niewoli. Dawniej, gdy rzeczywistość polska była zaprzeczeniem praw do życia pełnego, musimy ratować duszę zaprzeczając tę rzeczywistość i ledyną realną wartość widzieliśmy w idealach, które stały się dla nas rzeczywistością, gdyż realną rzeczywistość była złym snem. Obecnie, gdy wolno nam tworzyć rzeczywistość własną, musimy wychodzić z faktów, widzieć konkretnie życie we wszystkich przejawach i rozumieć je. W tych warunkach panujący dotychczas literacki system szkolny niema racji bytu. Cała obecna kultura duchowa domaga się gruntownej reformy. Dawniej można było zrozumieć dlaczego uważano za szczyt dobiegu wyszkolenia umiejętność ładnego wyobisywania się, a kiepski wytwórca wyżej stał w naszych czasach od dobrego rzemieślnika. Dzisiaj taki pogląd jest anachronizmem. Dzisiaj ideałem naszym musi być człowiek umiający wytwarzać wartości i użyteczności, człowiek z poczuciem rzeczywistości.

Drugi z rzędu referat wygłosił referat dr. Fr. Buiak na temat: „Obywatel a praca oświatowa“. Na tem wyczerpano porządek dzienny pierwszego plenarnego posiedzenia.

Na pożegnanie p. Prezydenta Rzeczypospolitej, dając wyraz swemu zainteresowaniu się sprawami oświatowymi wygłosił kilka słów zachęty do pracy, co przez obecnych przyjęto entuzjastycznymi oklaskami.

Kongres rozdzielił się na 5 sekcji, które w ciągu niedzieli i poniedziałku odbyły posiedzenia w gmachu szkoły Staszycy. Wczoraj o godz. 4-ej pp., odbyło się plenarne posiedzenie w sali Rady Miejskiej.

Po odczytaniu całego szeregu streszczeń, jących wynik pracy w komisjach, zjazd został zamknięty.

## Jak w bajce.

## SIOSTRA I SZWAGIER PLANUJĄ MORD NA MŁODEJ DZIEWCZYNIE.

W ostatnią sobotę listopada we wsi Milejów pow. lubelskiego zdarzył się wypadek, wiejący grozą średniowiecznych bajek o srogich zbójcach, niemilosiernych, czyhających wiecznie na zębę ludzka, krwiożercach i zezwierzęconych chciwcach, co dla marne do ryzyku nie wahali się popełnić ohydnej zbrodni, nawet na najbliższych krewnych. Okoliczności zdarzenia, o którym mowa, przydominają również motywy z bajek, przebiegające dreszczem grozy i okruczeństwa ich ma-

## Odezwa.

DO OPTANTÓW POLSKICH I INNYCH OBYWATELI POLSKICH POSZKODOWANYCH NA PRZEDWOJENNEM TERYTORJUM NIEMIECKIM, KTÓRZY SIĘ JESZCZE DO REJESTRACJI STRAT W CIURACH ZWIĄZKU OBRONY KRESÓW ZACHODNICH NIE ZGŁOSILI.

Wobec tego, że w czasie najbliższym mija okres składania wniosków o odszkodowanie w Mieszanym Trybunale Rozjemczym polsko-niemieckim w Paryżu, Związek Obrony Kresów Zachodnich wzywa wymienionych wyżej obywateli do jaknajszybszego zgłoszenia umotywowanych pretensyj w trybie następującym:

A. Zgłosić się winni:

a) wszyscy b. obywatele Państwa Niemieckiego, którzy optowali na rzecz Polski, jeżeli ponieśli jakiegokolwiek straty ze strony 1) władz państwowych Rzeszy Niemieckiej lub jakiegokolwiek z państw związkowych Rzeszy (Prus, Bawarii, Saksonji i t. d.) czy organów wykonawczych tych władz, 2) niemieckich organizacji politycznych (bojówek partyjnych, organizacji wojskowych, 3) oddziałów „Grenzschutzu“ i podobnych formacji.

b) wszyscy obywatele polscy (nie optanci), których mienie (prawo i udziały) na terytorjum przedwojennem Niemiec poniosło szkodę przez wyjątkowe zarządzenia wojenne oraz przez tak zwane „środki wykonawcze“.

B. Pretensje zgłaszać należy w godzinach od 11—13 w biurach Związku Obrony Kresów Zachodnich, gdzie udzielane będą wyczerpujące informacje:

1) w Dyrekcji Z. O. K. Z. Poznań Fredry 7.

2) w biurze Okręgu Pomorskiego Z. O. K. Z. Grudziądz Toruńska 6.

3) w biurze Okręgu Śląskiego Z. O. K. Z. Katowice Andrzeja 6.

4) w biurze Okręgu Centralnego Z. O. K. Z. Warszawa Nowy Świat 21.

C. Wnioski zgłaszać należy osobiście z dołączonym posiadanych dokumentów (w oryginale lub odpisie) ewentualnie ze wskazaniem nazwiska świadków stwierdzających poszkodowanie.

Wobec tego, że wnioski składane dawniej przez poszkodowanych stawiane były często w sposób niejednoznaczny i nieodpowiadający wymogom prawnym, zwraca się specjalną uwagę na to, że zgłosić się powinni również ci wszyscy, którzy już przedtem podjęli odnośne starania, lecz dotąd nie otrzymali co do nich żadnej decyzji.

Związek Obrony Kresów Zachodnich podkreśla, że optanci niemieccy wnieśli tysiące skarg do Trybunału Mieszanego i często w wyniku uzyskiwali poważne odszkodowania.

Nie można dopuścić, aby szkody polskie nie były wynagrodzone!

Zgłaszać się do rejestracji winni wszyscy zainteresowani!

Związek Obrony Kresów Zachodnich

## Organizator zamachu komunistycznego w Estonji,

JEST NIM KAZIMIERZ KOBIECKI WYDALONY ZA SZPIEGOSTWO Z POLSKI

Podane przez radjotelegamy nazwisko sowieckiego posła w Rewlu, Koberczki, zostało w depeszach zniekształcone. Tymczasem, jak się dowiadujemy, nazwisko to brzmieć powinno Kazimierz Kobięcki.

Nazwisko to znane jest w Polsce bardzo dobrze, a szczególnie prokuratorom sądów w Warszawie i Lwowie.

Jak się okazuje, sprawcą zamachu komunistycznego w Rewlu, Kazimierz Kobięcki, który przed wybuchem zdolał zbiec do Moskwy, był w ciągu ostatnich dwóch lat członkiem poselstwa sowieckiego w Warszawie. Przydzielony on został przez rząd sowiecki specjalnie dla prowadzenia akcji szpiegowskiej w Polsce, oraz organizowania jacejek rewolucyjnych i kierowania armią komunistów polskich.

Wydawał on zasiłki organizatorom band dywersyjnych na kresach i płacił za dokonane akty sabotażu.

Udowodnione mu szpiegostwo przez władze sądowne, uniemożliwiło Kobięckiemu dalszy pobyt w Polsce. To też został on wraz z 6-ma podobnymi siebie „członkami korpusu dyplomatycznego sowieckiego“ z Polski w końcu sierpnia 1924 r. wydany. Cała zaś przygotowana do zamachu stanu organizacja jacejek rewolucyjnych została rozbita i osadzona w więzieniu.

10-letnich zazwyczaj słuchaczy. Oto one:

Czworo roześmianych, zadowolonych po wypłacie za zbrojną całotgodniową pracę, dziewcząt wracało łakami z cukrowni Milejów w kierunku rodzinnych zagrod, gwarząc po drodze o rozrywkach świątecznych i „tajnikach“ dziewczęcych serc. Jedna z nich po drodze spotkała znajomego młodziana i jak to zwykle bywa, zatrzymana, wdała się z nim w figlarną pogawędkę, polecając iść naprzód. Znajac się na rzeczy, dziewczęta wyprzedziły koleżankę i przyspieszyły kroku. Ni stąd ni zowad napotkały jakiegoś tajemniczego osobnika z osmoloną twarzą, który rozkazał im stanąć i oddać sobie pieniądze.

Wypadek zdarzył, że zarobki wszystkich czterech dziewcząt ukryte były głęboko w dyskretnym miejscu tel. która właśnie pozostała w tyle. Zrewidowawszy przerażone dziewczęta i nie znalazłszy nic, tajemniczy napastnik oddalił się szybko, obawiając się alarmu, jaki dziewczęta krzykiem „na pomoc“ usiłowały wywołać. Na krzyk ten nadbiegła przypadkowa maruderka, a do wiedziawszy się o przebiegu zajścia, postanowiła wrócić do wsi i zanoćować u zamężnej siostry. Tak też uczyniono: dziewczęta, bez pieniędzy powędrowały struchlałe do domu, a ich koleżanka z depozytami wróciła do siostry, prosząc o nocleg.

Przy kolacji, pytając o szwagra, głowa bohaterka tego nieszczęśliwego prawdziwego

dzona w więzieniu.

Należy tedy z zadowoleniem i ulgą zaznaczyć, że powołane władze rządowe w samą porę przejrzały niecne zamiary „dyplomaty Kobięckiego“ i usunęły go z Polski, pomimo usilnych zabiegów ze strony rządu sowieckiego, aby Kobięckiego w Warszawie utrzymać. Widocznie bardzo liczone na niego

Skompromitowany w Polsce Kazimierz Kobięcki, awansowany na wyższe stanowisko dyplomatyczne, wysłany został przez rząd moskiewski do Estonji i tutaj przystąpił do tej samej zbrodniczej działalności, która w rezultacie doprowadziła do krwawego zamachu stanu. Zaznaczyć należy, że Kobięcki jest specjalnym ulubieńcem krwiożerczego Dzierżyńskiego, prezesa G. P. U. i organizacji czekistów.

Dzierżyński bowiem zwrócił na spryt Kobięckiego uwagę i umożliwił mu odebranie specjalnego wykształcenia społeczno-partyjnego i wywiadowczego w G. P. U. Sam bowiem Kobięcki, jako syn chłopca białoruskiego, odebrał wykształcenie 4 klas szkoły ludowej.

Szczegóły te dają barwny obraz agitacji dyplomatycznej sowieckiej, jaką rząd rosyjski uprawia w Polsce i innych państwach zachodnich, mianując członkami swego korpusu dyplomatycznego tego rodzaju typy, jak Kazimierz Kobięcki.

zdarzenia, otrzymała odpowiedź iż „maż wyjechał, ale w nocy z pewnością wróci“.

W jakiś czas po ułożeniu się do snu obu kobiet istotnie powrócił szwagier małżonki komunikując szeptem godnie siebie małżonkę o nieudanej wyprawie i ucieczce tej dziewczęta, u której znajdowały się pieniądze. „Ona jest tutaj!“ chciwie wykrztusiła polowica opryszka opowiadając mu o przybyciu siostry. Oczy obolgu roziskrzyły się z żądzy — uknuli piekielny plan: zamordować dziewczynę, okradną, a trupa zakopią w kołomyżach. Maż wahał się — żona napierała — postanowiono! Oboje wymknęli się cichym czołem do komory celem wykopania dołu na śpiącą obok sprawiedliwym snem ofiarę. Ale dziewczyna nie spała... łowiac ciekawie usłyszał każdy szmer, każdy wyraz okrótnego spisku — zmartwiła ze zgrozy. W chwili gdy bestjańska para udala się do komory by wykopać dla niej grób — dziewczyna pociągnęła instynktem samoobrony wymknęła się cichym czołem i nie zwlekając dała znać sołtysovi. Sołtys wziął do pomocy kilku ludzi wszedł do zbrodniczej spelunki i istotnie... ujrzał w komorze świeżo wykopany grobowy dół. Sołtys był energiczny — niedoszłego mordercę związano i odstawiono do władz policyjnych. A polowica? — jest jeszcze ponownie wolności.

Tu już brak ostatniego motywu — Hana i bałki — sprawiedliwości z bajek.

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Jak żyje Sawinkow w Moskwie.

Zapomniano już o głośnej aferze Sawinkowa, która przez długi czas była sensacją dnia. Zdrajca Sawinkow żyje w Moskwie pod skrzydłem opiekun-  
czym sowietów i świat przeszedł nad tem do porządku. Mimo to mogą jeszcze zaciekawić wiadomości o tem jak żyje Sawinkow w Moskwie i jakie ma zamiary.

W ostatnim numerze organu bolszewickiej partii socjalrewolucjonistów „Rewolucyjna Rosja” znajduje jemy list z Moskwy o Sawinkowie.

Dowiadujemy się więc, że Sawinkow już z Warszawy porozumiewał się z władzami sowieckimi za pośrednictwem sowieckiego przedstawiciela Obolenskiego i granica stała dla niego otworem. Wprawdzie nie udzielono mu wizy sowieckiej, ale Sawinkow właśnie zadowolony był z tej niby nielegalności swojego powrotu do Rosji. Aresztowanie w Mińsku i sądy w Moskwie były również tylko inscenizowanymi komedjami.

Obecnie znajduje się Sawinkow na Zubiance w „wewnętrznej więzi” a władze sowieckie nie bez ukrytej myśli otoczyły „więźnia” niemal komfortem.

Sawinkow pisze pamiętniki i odbiera wizyty. Niedawno odwiedził go syn zamieszkały w Petersburgu. Dowiedział się on od władz, że „Boris Wiktorowicz” niczego nie brak, o czem się naczynie mógł przekonać. Sawinkow zapewnił syna, że nie porozumiewał się uprzednio z władzami sowieckimi.

Na Zubiance mówią o Sawinkowie, że jest „nasz” i pilnują go, jak oka w głowie; bo, jak sły chać z wiarogodnych źródeł, Sawinkow wydaje swoich byłych towarzyszy.

## Klub babek.

Najmłodszym co do czasu istnienia między klubami amerykańskimi, jest świeżo założony klub babek.

Założycielką tego klubu jest pani Anna King (Stan Floyd). Jest ona już prababką, a córka jej należy także do tego klubu, którego członkinią nie może być osoba mająca mniej, niż lat 70.

Matrony, należące do klubu, bawią się doskonale na jego zebraniach, odznaczających się humorem.

Pewnego razu np. wpadły na koncept urządzenia wieczorku, na którym zjawily się wszystkie w kostjumach z czasów swej młodości. Kiedy indziej, każda z członkiń musi odśpiewać najulubieńszą piosenkę, którą śpiewała, będąc młodzieńką panienką. W ostateczności z tych samych czasów jakiś taniec, obecnie już dawno zapomniany.

Sympatyczne babeczki pamiętają przy zabawie także o rzeczach pożytecznych, a mianowicie szyją lub wykonują na drutach i szydełkiem rozmaite części ubrania i bielizny, aby je rozdawać ubogim po szpitalach i ochronkach. Wspomagają też pieniądze stare, ubogie kobiety, nienależące do ich klubu.

## Jak należy jeść podczas pracy?

(n) Zdawałoby się, że u nas dzisiaj każdy lekarz, higienista, fizjolog, każdy rozumny człowiek wie doskonale, co i jak i kiedy powinien jeść pracownik, a tymczasem dzieje się inaczej.

Przedewszystkiem należy zrozumieć, że obfitość, rodzaj, a nawet pora pożywienia powinny się różnić stosownie do natężenia pracy, jej rodzaju i trwania. Kowal nie powinien karmić się jak snycerz, kotlarz jak drukarz lub krawiec, urzędnik jak murarz.

Jeżeli przerwa jest krótka (pół godziny najwyżej), nie można spożywać obiadu, bo ani go się nie strawi dobrze, ani też nie da on narazie sił, lecz odcieżałość, senność, a czasem zawrót głowy. Wtedy należy namydlić i wymyć dobrze ręce, zdjąć bluzę od pracy i przejść do osobnego pokoju, przeznaczonego wyłącznie na jadalnię. Tam można zjeść swe zimne śniadanie i popić choćby zimną herbatę.

Jeżeli jednak — a to rzecz najздrowsza i najpożądalsza — można przy ośmiogodzinnej pracy mieć po czterech godzinach dłuższy odpoczynek półtoragodzinnny (tak w zachowali uczeni i fizjologowie), — wtedy należy zjeść istotny obiad, obfity i posilny, lecz nigdy w pracowni, lecz w domu lub w restauracji. Tam trawi się lepiej, weselej, na duszy, umysł się rozrywa, nowy zasób sił i energii się zjawia.

Ważne jest także jeść pierwsze śniadanie

## Telepatja na usługach policji.

### WYKRYCIE MORDERSTWA PRZEZ JASNOWIDZĄCEGO.

Przed kilkunastu dniami na jednym z przedmieść chicagowskich popełniono zbrodnię. Ofiarą jej padł młody adwokat Robin Cooper, który mimo młodego wieku cieszył się popularnością w mieście i uchodził za człowieka niezwykle uzdolnionego, któremu w przyszłości. Ciało młodego adwokata znaleziono na bruku w kałuży krwi.

Wszystkie dochodzenia nie dały najmniejszych rezultatów. Z górą setka detektywów wysilała swe mózgi, aby wyszukać mordercę, nie natrafiono jednak na najmniejszy ślad.

Wtedy rodzina zamordowanego postanowiła wezwać do pomocy znanego jasnowidza Gabriela Hausena. Medjum to mieszkało stale w Nowym Jorku.

Ponieważ Hausen nie chciał początkowo słyszeć o procyty, trzeba było użyć wielu praktycznych środków i namów. Wreszcie Hausen przybył do Chicago i wprowadził się w trans. W transie zobaczył pochyloną nad ciałem zamordowanego murzynkę, wymienił nawet jej imię i nazwisko.

Natychmiast ją odszukano. Była to 28-letnia Mora Iones. Początkowo wypierała się wszelkiej winy, twierdziła nawet, iż nigdy w życiu nie widziała Robina Coopera. Przeprowadzona w jej mieszkaniu rewizja odkryła jednak list miłosny pisany do murzynki przez niejakiego Metcalfa.

Policeja idąc tym śladem zrobiła rewizję w domu kochanka murzynki i znalazła skrwawioną kamizelkę oraz kilka przedmiotów należących do zamordowanego.

Pod ciężarem tych druzgocących dowodów Mora Iones wyznała dopiero prawdę. Do zbrodni namówił ją Metcalf. Zwabiła więc adwokata do swego mieszkania i tam go zastrzeliła, a potem wraz ze swym kochanym wyniosła trupa na ulicę.

Jasnowidz Hausen otrzymał znaczne wynagrodzenie od rodziny zamordowanego równocześnie zaś policja chicagowska zaofiarowała mu bardzo dobrze płatne stanowisko detektywa i — jasnowidz przyjął posadę.

Hausen nie jest pierwszym, który tajemniczą swą siłę oddał na usługi policji.

Wedle donisień „Annuaire Spirite” w amerykański służbie bezpieczeństwa znajduje się 20 jasnowidzów.

Oddają oni ogromne usługi w trudnych wypadkach kryminalnych.

Za przykład Chicago pójść ma również Paryż, a prezydent taniejszej policji rozgląda się za odpowiednim kandydatem.

## Fałszywy „czerwony” ksiądz.

(S) W ostatnich tygodniach wszędzie dzienniki Włoch północnych i środkowych podawały wciąż notatki o nadzwyczajnej hojności pewnego wodza Indian północno-amerykańskich, którego nazwisko brzmiało „Biały łódź”, a który, przwiechawszy do Europy, aby bronić praw swoich spółrodaków przed Ligą Narodów, zawadził o Włochy. Wszędzie tytułowano go „czerwonym księdzem”, opowiadano sobie cuda o jego bogactwie, przyjmowano go z honorami i — co najważniejsze — skwapliwie chowano do kieszeni liry, rozsypanych przezeń garściami.

Naraz rzymski „Popolo” przyniósł wiadomość, kładącą kres triumfalnemu pochodowi przez Włochy owego egzotycznego gościa. Korespondent mianowicie tego dziennika z Turynu podał na podstawie autentycznych informacji, że nie jest on ani wodzem Indian, ani bogaczem, ani „księdzem”, lecz zwykłym Indianinem, aktorem filmowym, który podczas paru tygodni wydał 800.000 lirów, jakie sobie był zaoszczędził

w Ameryce, a obecnie bez grosza w kieszeni leży ciężko chory w jednym ze szpitali turyńskich.

Wobec tego zapytało się „Popolo”, czy ten czerwonoskóry jest oszustem? — odpowiedział, że nim nie jest! A to dlatego, ponieważ waż mu narzucono rolę wodza i bogacza.

Przed kilku tygodniami, przwiechawszy do Włoch dla spędzenia urlopu zameldował się on w hotelu w Genui pod nazwiskiem: „Chief Elk White”. Stąd pociągnął go włoska. Jakoby był jednym z wodzów indyjskich. Zaczęto go w tym charakterze traktować, a jego to bawiło. Z właściwą młodym ludziom nieopatrznością zaczął tracić pieniądze, co budziło dlań podziw, ale w końcu doprowadziło go do katastrofy.

Pewne, nawet dosyć wysoko postawione osobistości, które czas jakiś przylazły do „Białym łodziem”, chciały tę sprawę zatuzować ale to się nie udało, tak, że zabawa na początku farsa ma i dla nich smutny koniec, gdyż sa skompromitowane.

nie na pół godziny przed rozpoczęciem pracy posilniejsze i obfitsze, niż to się dzieje zazwyczaj w Polsce i Francji, a natomiast należy pozbyć się szkodliwego zwyczaju jedzenia rano w warsztacie w pół godziny lub godzinę po przyjeździe do pracowni. Je się bowiem wtedy predko zabrudzonymi rękoma pokarm zakurzony w środowisku zanieczyszczonym.

Doświadczenie pokazuje, że ludzie, którzy jedzą śniadanie posilne przed rozpoczęciem pracy, od pierwszej zaraz godziny robią więcej, niż ci, którzy pracują naczczo lub mają w żołądku tylko szklankę herbaty. Co ważniejsze, są więcej odporni na choroby, czują się silniejsi, zdrowsi.

Człowiek, ważący 70 kilogramów, dla odnowienia zużytych tkanek potrzebuje na dobe co najmniej 70 gramów białka, zawierającego się w jajach, mięsie, serze itp. (1 gram na 1 kilogram wagi).

## Arch wum buntu Pugaczewa.

(S) Między rupieciami, jakie zalegały sa le archiwum b. Ministerstwa Sprawiedliwości w Piotrogradzie, odnaleziono obecnie spory zwój dokumentów, tyczących się buntu pugaczewskiego w latach 1773-7. Materiał ten zawierający między innymi korespondencje Pugaczewa oraz manifesty wydawane przezeń do robotników kopalń uralskich i chłopów nadwołżańskich, rzuca nowe, a nadto ciekawe światło na historię pugaczewskiego ruchu, bagatelizowanego dotąd stale przez oficjalnych historyków rosyjskich.

Jak należy sądzić z treści znalezionych dokumentów bunt Pugaczewa ściśle był

związany z ruchem wolnościowym baszkirskim. Z notatek znajdujących się na marginesach dokumentów widać, że część ich znana już była Puszkiniowi, który materiałem archiwum posługiwał się przy pisaniu swej powieści p.t. „Kapitańska córka”.

## Fabrykacja sztucznego złota.

(n) Rezultaty, mniej więcej, pomyslnie, które osiągnęli uczeni europejscy przy próbach fabrykacji sztucznego złota, drogą zamieniania nań żywego srebra, nie dają spokoju Amerykanom, przyzwyczajonym ostatnimi czasy do przodowania we wszystkich dziedzinach przed mieszkańcami „starego” świata.

To też, jak donoszą z Nowego Jorku, podjęta tam zostanie niebawem, za inicjatywą największego pisma technicznego w Stanach Zjednoczonych „Scientific American”, próby, mające na celu przetwarzanie żywego srebra na złoto.

Za punkt wyjścia uczonym amerykańskim służyć mają metody niemieckiego uczonego prof. Miethe, któremu, jak wiadomo, udało się tą drogą zdobyć sztuczne złoto przed niedawnym czasem. Ze zwykłym sobie pośpiechem zamierzają Amerykanie przeprowadzić swe doświadczenia, najdalej w ciągu dni 160.

Szczególna uwaga ma zostać przez nich zwrócona: na dokładne obliczenie kosztów transformacji żywego srebra na najszlachetniejszy z metali oraz na oznaczenie terminu, w którym „wiat stanie w bec niebezpieczeństwa fabrykacji taniego złota”, jak się w „raza odnośny komunikat.

I rzeczywiście, podobna fabrykacja spowodowałaby rewolucję ekonomiczną, której skutków niegodobna sobie nawet w urzędzie wyobrazić.

# PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

## Ze zjazdu właścicieli nieruchomości.

(—) Poniżej podajemy w streszczeniu najważniejsze uchwały, powzięte na zjeździe właścicieli nieruchomości, który w tych dniach odbył się w Warszawie.

W sprawie podatków: zjazd żąda:

1) aby nieruchomości miejskiej opodatkowane były z czystego dochodu pod względem wydatków na zachowanie nieruchomości w stanie używalności, odsetek od wierzytelności etc.

2) aby domy, wymagające kapitalnych remontów zwolniono na czas pewien od podatku narówni znowowzniesionymi domami.

3) aby zapłata podatków skarbowego i komunalnego za rok 1924 została odroczone: 1-szej raty do 1 kwietnia 1925 r., i 2-giej raty do 1 października 1925 r.

W sprawie stanu prawnego własności nieruchomości w Polsce, protestując przeciwko istniejącemu stanowi rzeczy i obowiązującym prawom wylątkowym zjazd domaga się restytucji prawa własności miejskiej w całej rozciągłości i poleca zarządowi Związku właścicieli nieruchomości miejskiej poczynić odpowiednie kroki u premiera, ministra spraw wewnętrznych i ministra sprawiedliwości.

W sprawie środków zapobiegających ruinie miast zjazd żąda natychmiastowego wprowadzenia ograniczeń, a następnie całkowitego zniesienia ustaw o ochronie lokatorów, wyłączając z pod jej działania przede wszystkim tych użytkowników lokalu, którym stan majątkowy pozwala na ponoszenie większych opłat komornego. Poza tem zjazd domaga się ułatwienia właścicielom nieruchomości zdobycia środków, niezbędnych na przebudowę i remont domów. Choćby to przedewszystkiem o stworzenie i ewentualnie za gwarancją państwa źródła kredytu długoterminowego, opartego na hipotekach nieruchomości np., w postaci obligacji wypuszczonych przez odpowiednią instytucję emisyjną.

W sprawie przerachowania zobowiązań hipotecznych zjazd, stwierdzając, że obecne przepisy niedostatecznie uwzględniają niernormalne warunki, w jakich znajdują się obecnie właściciele nieruchomości domaga się: 1) zmniejszenia norm przerachowania zobowiązań hipotecznych; 2) ułożenia przepisów, dotyczących się hipotecznych wierzytelności z innych tytułów niż pożyczki z przepisami, dotyczącymi się wierzytelności z pożyczek; 3) umorzenie zaległych procentów za czas, gdy w ustawie o ochronie lokatorów obowiązywała relacja 1 rb. : mkp. 2,16 i odpowiednie relacje w innych dzielnicach i wreszcie 4) przesunięcia terminu płatności procentów od przerachowanych kapitałów na dz. 1 lipca 1925 rok.

## PRELIMINARZ BUDŻETOWY NA GRUDZIEN.

(—) Preliminarz budżetowy na grudzień, zamyka się w wydatkach cyfra 173,3 milj. zł. i w dochodach cyfra 176,5 milj. zł., przewidując zatem nadwyżkę dochodów nad wydatkami w sumie przeszło 3 milj. zł.

W rozchodach wydatki osobowe wyniosą 61,7 milj. zł., wydatki inwestycyjne 49,9 milj. zł., dalej wydatki rzeczowo-administracyjne 36,1 milj. zł., oraz specjalne, na akcje, prowadzone przez poszczególne Ministerstwa, 25,2 milj. zł.

Wydatki Ministerstwa Skarbu wnoszą 26,2 milj. zł., (w czem płać emerytur i rent inwalidzkich około 10 milj. zł.) Min. Spraw Wewnętrznych 21 milj. zł., Min. Oświaty 27 milj. zł., Min. Robót Publicznych 6,4 milj. zł., Gen. Dyrekcji Pocht i Telegrafów wydatki 10,7 milj. zł. (przy dochodach 13,2 milj. zł.) Min. Pracy 3,7 milj. zł., (z czego na fundusz pomocy dla bezrobotnych przeszło 2, milj. zł.) Min. Kolei Żelaznych bez dotacji skarbowej nawet na inwestycje.

W preliminarzowanych na grudzień dochodach w sumie 176,5 milj. zł., na daniny publicznie przypada 123,7 milj. zł., oraz na monopole 18,7 milj. zł.

## Bilon polski.

(—) Ogólna ilość bilonu, przewidziana w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 kwietnia 1924 r. w wysokości 12 zł. na głowę ludności, stanowi najwyższą granicę, do której dojść może emisja bilonu, a bynajmniej nie sumę, która ma być w najbliższej przyszłości wykorzystana. Ilość bilonu niezbędna dla potrzeb obiegu nie da się obliczyć teoretycznie na podstawie norm przedwojennych wobec głębokich zmian, jakie zaszły w życiu gospodarczym w ogóle, a w dziedzinie obiegu pieniężnego w szczególności. Przyjęta w rozporządzeniu wspomnianem cyfra 12 złotych jest niższa od przyjętych np. w Belgji (14,97 Szwajcarii 16,67) itd., a odpowiada przeciętnej ilości jaka przypadało przed wojną na mieszkańca na obszarze zborów.

Obecnie w obiegu znajduje się około 25 000 000 zł. w monetach zdawkowych, oraz 104 miliony złotych w biletach zdawkowych, których część (1, 2, 5, 10, 20 i 50-groszowe) zostanie wycofana do 31 stycznia 1925 r. część zaś pozostanie w obiegu do czasu przygotowania odpowiedniej ilości monet srebrnych. Z pewnych stron ostatnio podnosiły się głosy, jakoby w Polsce był nadmiar bilonu, co miałyby być przyczyną drożyzny.

Z tego powodu wyjaśnić należy, że pojęcie nadmiaru, czyli inflacji może być zastosowane jedynie do całości obiegu pieniężnego w danym państwie, a nie do części tego obiegu, jaką jest bilon. O inflacji pieniądza w Polsce w obecnej chwili mowy być nie może. Poza inflację monetarną, znane w naszej historii i w dziejach innych państw, dotyczyły jedynie pieniądzy, będących środkami płatniczymi bez ograniczenia sumy, gdy tymczasem artykuł 9 naszego rozporządzenia o ustroju monetarnym, ograniczający obowiązek przyjmowania monet srebrnych przy każdej wypłacie do 100 zł. oraz monet niklowych i brązowych do 10 złotych — przy obowiązku kas państwowych przyjmowania tych monet bez ograniczenia przy wszelkich wpłatach — zabezpiecza nas przed inflacją całkowicie. Gdyby zatem bilon był wypuszczony w nadmiernej ilości, dzięki powyższemu przepisom, bilon, nie mogąc być przyjmowany w większych ilościach przy wpłatach prywatnych, zostałby przez społeczeństwo odrzucony do kas państwowych przy uiszczaniu podatków i opłat. W danej chwili wpłaty do kas państwowych dokonywane są głównie biletami Banku Polskiego i bynajmniej na ten nadmiar bilonu nie wskazują. Przeciwnie, cały szereg symptomów mówi o braku bilonu, a brak drobnych pieniędzy szczególnie daje się odczuwać na krańcach terytorjum państwowego. Ten brak daje się odczuwać, zwłaszcza w chwili obecnej przy wycofywaniu drobnych odcinków, biletów zdawkowych. To było głównie przyczyną wydania noweli do rozporządzenia o zmianie ustroju pieniężnego, a to dlatego, iż dostawa monet srebrnych uległa opóźnieniu, a ilość bilonu, bitego przez mennicę krajową i mennicę zagraniczną nie zaspakaja dotychczas potrzeb obiegowych. Dodać przytem należy, że suma znajdujących się w obiegu biletów i monet zdawkowych pozostaje w ciągu kilku miesięcy na tym samym poziomie puszczenia w obieg monet srebrnych zwiększy niewątpliwie ten obieg, wyktywane jest to jednak potrzebą i dokonane będzie jedynie w granicach ustawowych i w granicach rzeczywistej potrzeby życia gospodarczego.

Wobec podnoszonych kwestyj w związku z wyrobem bilonu i zyskami zeń dla państwa, zaznaczyć należy, że aczkolwiek na monetach brązowych i niklowych skarb osiąga procentowo znaczny zysk, jednakże wobec tego, że bite są z tych metali monety drobne, których w obiegu może być rozmieszczona ilość niezbyt znaczna, zysk ogólny nie może być wielki. Odmiennie przedstawia się sprawa pieniędzy srebrnych. Przy systemie złotego monometalizmu, który jest przyjęty w naszym systemie pieniężnym, moneta srebrna jest formą pieniądza pomocniczego i nie może być z tego powodu oczywiście netajną wartością, gdyż przy ewentualnym podroźeniu srebra unikałaby z obiegu. Jednakże ze względu na podtrzymanie wartości pieniądza, oraz dla ochrony przed podrabianiem, przyjęte jest bicie monet w ten sposób, aby ich wartość jako kruszcu odchyłała się nieznacznie od ich wartości nominalnej. W polskim systemie monetarnym rozmiary i waga monet srebrnych 1, 2 i 5 złotych są identyczne z rozmiarami i wagą monet 1, 2 i 5 frankowych unji łacińskiej. Ze względu na doświadczenia, poczynione w ostatnich czasach w państwach zachodnio-europejskich obniżono nieco próbę (mianowicie z 835 na 750 tysięcznych), nie idąc jednak tak daleko jak Anglja, która obniżyła próbę do 500 tysięcznych. Należy nadmienić, że we Francji biją obecnie 1 i 2 frankówki z bronu-aluminjum, a w Belgji i we Włoszech z niklu a więc z metali małowartościwych, nieszlachetnych.

U ludności naszej, przywykłej w czasach przed wojennych do monet srebrnych, u której pojęcie o wartości pieniądza wiąże się z wyglądem i wielkością monet, powrót po wielu latach do pieniędzy srebrnych wzbudzi szacunek do pieniądza, nadszarpięty tak silnie w ciągu długiego okresu inflacji papierowej oraz stworzy z jednej strony normalniejsze warunki kształtowania się cen, z drugiej zaś będzie bodźcem do oszczędności.

Państwo dba usilnie o to, aby wprowadzone w obieg monety srebrne miały poważny wygląd. W związku z tem od kilku dni bawią w Warszawie: Dyrektor Królewskiej Mennicy w Londynie pułk Johnson oraz Dyrektor firmy „Johnson i Matthey” p. Girtling w sprawie bicia dla Polski monet srebrnych w Anglii.

Po odbyciu szeregu konferencji w Ministerstwie Skarbu oraz w Mennicy państwowej nastąpiło porozumienie, dzięki któremu dalsze bicie monet srebrnych dla Polski odbywać się będzie nie jak dotąd w prywatnej mennicy nad którą nadzór miała Mennica Królewska, lecz w Mennicy Królewskiej, znaney precyzyjnego bicia monet. Przy bicu będą zastosowane nowe stemple, które które przygotowuje już obecnie Mennica Królewska w Londynie. Będą one bardzo głębokie i wyraźniejsze, niż to, które używane obecnie. Królewska Mennica w Londynie zobowiązuje się, iż bite w niej monety będą zarówno pod względem technicznym, jak i artystycznym bez zarzutu. Pierwszy transport monet srebrnych, bitych przez Królewską Mennicę londyńską nadejść ma do Warszawy w połowie stycznia.

Prace bezpośrednie mają dać 71,7 milj. zł., w czem: podatek przemysłowy 25, dochody 16,5 i małątkowy 20 milj. zł.

Z podatków pośrednich preliminarzowany jest wpływ 23,1 milj. zł., w czem: z akcyzy spirytusowej 14 i cukrowej 6 milj. zł.

Z cel preliminarzowany jest wpływ w sumie 20 milj. zł., z opłat stempłowych 8,5 milj. zł., wreszcie z monopolu państwowych 18,7 milj. zł., z czego z monopolu tytoniowego 14 milj. zł.

## WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 9 grudnia 1924 r.

### GOTÓWKA.

Dojary 5,185

### DEWIZY.

Belgja 25,75

Londyn 24,45—24,44—24,45

Parvż 28,15

Szwajcarya 100,05 — 100,20

Włochy 22,25

Holandja 210,80

Nowy Jork 5,185

Praga 15,70

Wiedeń 7,33

Miljonówka 0,75—0,76

Bony Złote 0,99

Pożyczka Dolarowa 3,44—3,47

8 proc. Pożyczka 6,40—6,50

Pożyczka Kolejowa 8,80.

### AKCJE.

Bank Dyskontowy 5,05—5,10 B. Har  
dłowy 5,00 B. Dla H. i P. 1,00 B. Przer  
Lwów 0,34 — 0,36 B. Zachodni 1,65—1,60  
Zjedn. Ziem. 1,60 B. Zw. Spółek 6,00 Sol  
3,90 Puls 0,36 Sniess 1,25 Zgierz 1,62—1,7  
El. Dabr. 1,00 Sila 0,49—0,50 Chodorów 5,0  
5,00—5,05 Czersk 0,53—0,51 Czestociewe 1,9  
Gostawice 1,95 Michałów 0,40 Ostrowite 1,0  
Cukier 3,15—3,05—3,07 Łazy 0,30 Wegie  
2,70—2,75—2,67 Przem. Naftowy 0,35 Cegie  
ski 5,54 Fitzner 3,90 Lilpon 0,58—0,60 Modrz  
jów 3,95—4,00 Norblin 0,67 — 0,66 Ostrowi  
6,20—6,30 Parowozy 0,32 Rudzki 1,10—1,11  
rachowice 1,98—1,94 Ursus 1,15—1,18—1,1  
Zawiercie 18,00 18,25 Żyrardów II-ga en  
11,15—11,10 Borkowski 0,91 — 0,93 Habel  
busch 4,80 Klucze 0,33 Majewski 9,50 Spiryt  
tus 2,60—2,65 VI emisja 2,65.

# KRONIKA

## — Kalendarzyk.

Środa dnia 10 grudnia N.M.P. Lorytańskiej.  
**Miejska Galeria Sztuki** (Park Sienkiewicza) otwarta codziennie od 10—23. Koncerty radiofoniczne codziennie od 12—13 i od 16—23.  
**Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji**, Piotrkowska 195 (lewa ok.) otwarta od 6—8 w — **Widowiska.**

**Teatr Miejski „Zmartwienie p. Hamelbeina“**  
**Teatr Popularny „Tajemniczy Dzems“**  
 „Luna“ „Dziwczę z karuzeli“  
 „Casino“ „Quo Vadis“  
 „Odeon“ „Quo Vadis“  
**Grand-Kino „Vindicta“**  
**Kino Spółdzielni Prac. Państwowych**  
 „Tajemna przystanek tramwajowy“  
**Kino „Reursa“** „Król naftowy“  
**Miejski Kinematograf Oświatowy.**  
 „Higiena matzewska“, dla dzieci „Tunel“  
**Cyrk Ciniselli Program Nr. 5.**  
**Biuro T-wa „Rozwój“** mieści się przy ul. Podlesnei Nr. 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

## Wiadomości bieżące

### — Prymicyja.

c) W czasie minionych świąt, dwaj nowowysławscy wychowawcy tutejszego Seminarjum Duchownego odprawili mszę prymicyjną.

W niedzielę, w kościele św. Krzyża mszę św. prymicyjną odprawił ks. Wład. Dytrych, któremu archidjakońował ks. Oficjal dr. Bączek proboszcz Świętokrzyski w asyście księży kolegów i alumnów.

Okolicznościowe przemówienie do prymicyjanta wygłosił ks. kan. Szepepański.

W poniedziałek, w kościele św. Anny w Zarzewie odprawił mszę św. prymicyjną ks. Bentkowski, któremu archidjakońował Regens Seminarjum Duch. Ks. Kan. Krajewski w asyście miejscowych księży Przemówienie wygłosił ks. prałat Wyrzykowski, proboszcz Katedry.

Prymicyjanci, po nabożeństwach, udzielali kapłańskiego błogosławieństwa wiernym.

### — Osobiste.

Komisarz Rządu na m. Łódź, p. Stanisław Izycki wrócił z urlopu zdrowotnego i objął urzędowanie. (pap)

### — Odwołanie zakazu sprzedaży napojów alkoholowych.

Odwołuje niniejszem zakaz sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych, zarządzonego w dniu 28. 11. 24 r. reskryptem z dn. 28. 11. 24 r. l. dz. 20958 (I) 24 aż do odwołania  
 Komisarz Rządu na m. Łódź.  
 w. z. (—) Janiszewski.

### — Otwarcie i poświęcenie I-go miejskiego zakładu kąpielowego.

Dnia 8 b. m. odbyło się otwarcie i poświęcenie I-go miejskiego zakładu kąpielowego przy ul. Nawrot róg Wodnej.

Okolo południa w obecności przedstawicieli Magistratu, z p. prezydentem miasta M. Cynarskim na czele, dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia dr. Skalskiego oraz zaproszonych gości, ks. dr. Łatka, dyr. szkoły rzemiosł, dokonano aktu poświęcenia tej nowej wspaniałej placówki higienicznej w robotniczej Łodzi, wygłaszając okolicznościowe życzenia, by zakłady kąpielowe miejskie powstały we wszystkich dzielnicach naszego miasta.

Następnie p. prezydent miasta M. Cynarski scharakteryzował działalność samorządu łódzkiego, zdążając do polepszenia warunków higienicznych Łodzi.

Wreszcie ławnik Wydziału Zdrowotności Publicznej p. A. Joel przedstawił zebranym historię budowy łaźni miejskiej.

Po przemówieniach zebrani zwiedzili zakład kąpielowy, poczem zakończono uroczystość ogólną fotografią i wysłaniem następującej depechy do Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych:

„Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Warszawa.

Z inicjatywy Naczelnego Komisarza do walki z epidemiami położono w 1922 roku kamień węgielny pod budowę I miejskiego zakładu kąpielowego. Z ro-

# Likwidacja zatargu w przemyśle włókienniczym.

W dniu dzisiejszym likwidacja strajku w przemyśle włókienniczym wejdzie nareszcie na realne tory. Jak już wszystkim wiadomo dzisiaj o godzinie 4 pp. w Inspektoracie Pracy odbędzie się konferencja stron zainteresowanych, to znaczy robotników i przemysłowców, a jeśli owa konferencja nie przyniesie pożądanego rezultatu, wtedy obie strony muszą się zgodzić na arbitraż.

Dotychczas wszystko przemawia za tem, że na polubowne załatwienie przeciągającego się sporu nie można liczyć z tego powodu, że zarówno przemysłowcy jak i robotnicy twardo i nieugięcie trwają przy swych żądaniach i od nich przedknie nie odstąpią.

Być może, że odpowiedni dobór personalny Komisji Arbitrażowej może zrobić swoje i ugodowo usposobieni przedstawiciele obu stron mogą doprowadzić do zlikwidowania strajku w sposób wyłączający krzywdę którejkolwiek ze stron.

Gdyby zaś strajk zakończył się musiał tak zwanym „zwycięstwem“ jednej a „klęską“ drugiej strony, wtedy możnaby z całą pewnością twierdzić, że już w niedalekiej przyszłości dojdzie do nowego zatargu, którego skutki będą równie opłakane dla ludności naszego miasta i kraju, jak i skutki obecnego strajku.

Nie jest dla wszystkich tajemnicą powodzenie że w gronie przemysłowców są jednostki, którym zupełnie nie zależy na likwidacji strajku i one to będą dążyć do odwołania sprawy tak długo, jak będzie można.

Z drugiej znowu strony wiadomo, że niektórzy z przemysłowców zdążają do jak najszybszego zakończenia strajku.

Jednak i jedni i drudzy już teraz oblicują stanowisko swe popierać cyframi, wykazującami dobitnie, że przemysłowi w razie podwyżki płac grozi ruina, dlatego też, gdyby robotnicy twardo obstawali przy swych żądaniach, przemysłowcy za nic w świecie żądań tych nie uwzględnią.

cji poświęcenia i otwarcia w dniu dzisiejszym wzmiankowanego zakładu wyrazi wdzięczności przesyłając Generalnej Dyrekcji Zdrowia.

(—) Marjan Cynarski Prezydent m. Łodzi,  
 (—) dr. Skalski Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, (—) A. Joel, Przewodniczący Wydz. Zdrowotności Publicznej“.

### — Uroczyste zaprzysiężenie rocz. 1903.

W ubiegłą niedzielę odbyło się uroczyste zaprzysiężenie poborowych rocznika 1903 garnizonu łódzkiego.

Zaprzysiężenie zostało poprzedzone uroczystą mszą w kościele garnizonowym odprawioną przez dziekana D.O.K. Nr. 4 ks. Burzyńskiego, Władze państwowe reprezentowali: radca Łulecki w zastępstwie p. wojewody i nadkomisarz Zółtaszek, wojskowe: dowódca 10 dyw. pułk. Rachmistrak, dowódca 28 p. S. K. pułk. Kossowski, pułk. Buczyński i liczny korpus oficerski.

Podniosłe kazanie wygłosił ks. Walerjan Olesiński, po którym nastąpiło zaprzysiężenie, a następnie defilada zaprzysiężonych oddziałów: 28 p. S. K., 31 p. S. K., 10 p. a. p. 4 p. a. c. kolumny samochodowej. Ogólny zachwyt liczącej publiczności wzbudził defilujący pułk „Dzieci łódzkich“ 28 p. S. K. pod dowództwem pułk. Kossowskiego, a zwłaszcza II baon poprowadzony przez kpt. Kralewskiego. Uroczystość odbyła się w nadzwyczaj poważnym nastroju.

### — Ze strajku tramwajowego.

O godz. 2-giej po południu dnia 9, 12 br. rozpoczęły się w sali C.K.Z.Z. obrady strajkujących pracowników tramwajowych.

Na przewodniczącego powołano p. Kaczorowskiego, który przedstawił zebranym tło obecnego strajku i zażądał wypowiedzenia się i zadecydowania co do dwóch zasadniczych kwestyj: 13-tej pensji i zrównania stawek ze stawkami warszawskimi.

W toku dyskusji okazało się, iż zarząd Związku pracowników tramwajowych jest za natychmiastowym przystąpieniem do pracy, z tem, że w bieżący piątek Dyrekcja LKE.-ch po zebraniu swem udzieli odpowiedzi ostatecznej na wysunięte żądania.

Jak z powyższego widać, w polubownym zlikwidowaniu zatargu nie można w żadnym razie liczyć na całkowite uwzględnienie żądań robotniczych.

Nawet i pewne ustępstwa ze strony robotników nie doprowadzą do zgody i dopiero głos arbitra będzie decydujący.

Jak nas informowano, osoba arbitra nie jest jeszcze ustalona, gdyż zarówno przemysłowcy jak i robotnicy nie wystawili swoich kandydatów. Jak się ogólnie spodziewają, arbitrem zostanie ktoś z sądownictwa, obeznany ze sprawami gospodarczymi i socjalnymi.

Robotnicy na sprawę likwidacji strajku zapatrują się optymistycznie i wierzą, że arbitraż przyniesie im zwycięstwo. (g)

### — Dziwne represje.

Według informacji uzyskanych od delegatów fabrycznych niektórzy przemysłowcy zrzeczeni w Królowem Związku Przemysłowców Włókienniczych, mimo zakończenia strajku i zgłaszania się do pracy robotników — nie uruchomili fabryk, tłumacząc się, iż nie wiedzą o zakończeniu strajku. Nieco oryginalne postawienie kwestji.

### — Na prowincji przystąpiono do pracy.

Onegdaj odbyły się w Ozorkowie, Zgierzu, Tomaszowie, Pabjanicach, Żyrardowie i Zduńskiej Woli zebrania Związków Robotniczych, na których prócz miejscowych delegatów przemawiali specjalnie z Łodzi wyznaczeni przez Związki przedstawiciele tutejszych ugrupowań.

W dyskusji domagano się odpowiedniego nacisku ze strony Zarządu Głównego w kierunku zapewnienia pomyślnego dla robotników orzeczenia komisji arbitrażowej.

Z dniem wczorajszym uruchomiono wszystkie fabryki. (pap)

Przeważało jednak zdanie, iż strajk należy kontynuować w dalszym ciągu, nie bacząc na oświadczenie inspektora Pracy, iż zrzeknie się pośrednictwa, w razie przewlekania się strajku.

Zacytowana opinia p. Wojewódzkiego o strajku wywołała oburzenie wśród zebranych, gwałtownie wypowiadających się przeciw stanowisku wiceprezydenta miasta p. Wojewódzkiego.

W końcu uchwalono rezolucję treści następującej: „Pracownicy tramwajów miejskich postawiali strajk zaostreć i trwać w nim aż do uwzględnienia wysuniętych żądań“. (pap)

### — Nowe żądania dozorców domowych.

Zarząd Chrześcijańskiego Zw. Dozorców Domowych nadesłał w dniu wczorajszym do Inspektoratu Pracy pismo, w którym powołując się na ciężką sytuację materialną ogółu dozorców przedstawia ostateczne swe żądania, „zdążające“ do polubownego załatwienia sprawy.

1. Prace dozorczy uważa się za równą z pracą robotnika niewykwalifikowanego. Podzieliwszy dozorców na 5 kategorii, Związek domaga się dla I-szej — płacy tygodniowej w wys. 39, 37 zł., — dla II-giej 29,75 zł., — dla III-ciej 19,87 zł., dla IV-tej — 13,12 zł. i dla V-tej 8,75 zł.

Do tego dochodzą dodatkowe wynagrodzenia za wszelkiego rodzaju czynności „pozasłużbowe“, — urlopy.

Wyznaczywszy termin odpowiedzi do dnia 15 bm. kończy się pismo ostrzeżeniem, iż za zmuszenie dozorców do strajku przez oporne stanowisko zrzucą z siebie wszelką odpowiedzialność na Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości“. (pap)

### — Subsydja miejskie.

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu postanowiono przyznać subsydja z funduszy miejskich następującym instytucjom:

Teatrowi Popularnemu przy ul. Ogrodowej od 1 listopada r. b. w kwocie 1000 zł. miesięcznie. Dotychczas Teatr Popularny utrzymywał 250 zł. miesięcznie.

Komitetowi Odbudowy „Gniazda” przy ul. Aleksandrowskiej 5000 zł. subwencji jednorazowej.

Kasie im. Mianowskiego na r. 1925 podwyższyć subwycjum do 5000 zł.

Zarządowi Macierzy Szkolnej w Gdańsku na r. 1925 subwycjum w kwocie 1000 zł.

Odpowiednie wnioski przesłane będą do Rady Miejskiej.

— Opłaty za wpis do rejestru handlowego obniżone.

Z Izby Skarbowej dowiadujemy się, iż na mocy rozporządzenia Min. Skarbu wszelkie wpisy do rejestrów handlowych, wynikające z zastosowania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o bilansach w złotych, oraz określenia w złotych kapitałów własnych przedsiębiorstw, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych, podlegają po lowie opłaty stosowanej dotychczas według przepisów dzielnicowych.

Nie dotyczy to jednak wpisów do rejestru handlowego, w sprawie powiększenia kapitału zakładowego. (pap)

— Posiedzenie Komisji arbitrażowej.

W dniu dzisiejszym o godz. 4-ej r. po południu w Inspektoracie Pracy przy ul. Południowej 4. odbędzie się pierwsze posiedzenie Komisji Arbitrażowej.

W podanym przez nas onegdaj składzie arbitrow robotniczych, mogą jeszcze, jak nas informują Związki, zająć pewne zmiany. (pap)

— Podania o odnowienie koncesyj.

Komisariat Rządu na m. Łódź podaje do wiadomości, iż podania o odnowienie koncesji na prowadzenie kinematografów, teatrów, koncertów muzycznych, sal tańca, szkół tańca, biura reklam i ogłoszeń; sprzedaży czasopism w szafkach ruchomych i t. p. na rok następny, winny być składane do Komisariatu Rządu na m. Łódź w grudniu roku bieżącego. (pap)

— Co to jest gruźlica i jak się jej ustrzec?

Jutro, t. j. w czwartek, staraniem Sekcji Propagandy przy Wydziale Zdrowotności Publicznej o godz. 7 wiecz. w lokalu Okr. Komisji Związków Zawodowych przy ul. Narutowicza 50 odbędzie się odczyt p. Hironima Rajterowskiego na temat: „Co to jest gruźlica i jak się jej ustrzec?”

W wejście na odczyt bezpłatne. Sekcja Propagandy przy W. Z. P. nie wątpi, że odczyt ten ściąganie sumy publiczności z najszerzych sfer naszego miasta.

— Z kółka miłośników sceny.

e) W swoim czasie, przy tutejszym Oddziale Tow. Rozwój powstała sekcja miłośników sceny, która pod kierownictwem artystki scen lwowskich pani Umańskiej określiła, ustaliła się i obecnie przeobraziła się w samoistne Koło Miłośników Sceny z siedzibą w sali Maistrów Fabrycznych ul. Pańska Nr. 74.

W ubiegłą niedzielę zespół ten wystąpił z poważniejszym wieczorem, na którym odegrano trzyaktówkę „Orleta” Zukowskiej — sztukę, osnutą na tle obrony Lwowa od najścia hajdamaków.

Wobec przepelnionej sali młodzi amatorzy wywiązali się z swych ról zupełnie poprawnie, zdobywając zasłużone oklaski.

Przedstawienia Kółka Miłośników Sceny odbywać się będą w każdą niedzielę.

— Zegary łódzkie upodobnia się do zachodnich.

Z dniem 1. stycznia 1925 r. wszystkie zegary publiczne zmienić mają swe płyty skaznikowe i zamiast 12 godzinnej działki przyjąć 24 godzinna.

Ułatwi to orientowanie się w czasie, a zwłaszcza wykluczy pomyłki, wynikające na tle godzin odjazdu pociągów, wskazywane go przez zegary stacyjne według 24 godzinnego zegaru. (pap)

— Bazar Harcerzy.

C) Przy ul. Piotrkowskiej 108, w sali Handlowców Polskich otwarty został onegdaj, Bazar gwiazdkowy Związku Harcerstwa Polskiego.

Na ceremonii otwarcia byli obecni gen. Jung, pułk. Polkowski, ks. Kapelan Nowicki, wiele pań z towarzyszy; władze harcerskie i mnóstwo ciekawej publiczności.

Po ceremonii poświęcenia, przemówił do zebranych pułk. Polkowski poczem wstąpił przeciwko pre-

Dnia 8 grudnia r. b. o godzinie 5 rano, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu opatrzony św. Sakramentami

S. † P.

# Józef Pawlak

przeżywszy lat 62.

Wyprawienie drogich nam zwłok na Stary cmentarz katolicki nastąpi dnia 10 grudnia o godzinie 2 po południu z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 79, o czym zawiadania pozostała w nieutulonym żalu

4374

Rodzina.

## Uspołecznienie aptek.

W dniach 7 i 8 bm. obradował w Łodzi Zjazd delegatów poszczególnych Oddziałów Związku Zawodowego Pracowników Farmaceutów Rzeczypospolitej Polskiej, — zwołany celem zajęcia stanowiska i wypowiedzenia się w sprawie projektu rządowego Ustawy Aptekarskiej.

Po bardzo ożywionej dyskusji i szczegółowym omówieniu przedmiotu uchwalono następującą rezolucję: — „Związek Zawodowy pracowników Farmaceutów w Rzeczypospolitej Polskiej stoi na stanowisku uspołecznienia aptek, a jako pierwszy etap ku temu uważa za wskazane nadanie prawa otwierania aptek publicznych sposobem meldunkowym bez jakichkolwiek ograniczeń co do miejsca i ilości — Instytucjom rządowym, Samorządowym Miejskim i Po-

wiatowym oraz Kasom Chorych, (tym ostatnim zgodnie z obowiązującą ustawą o kasach chorych), — z równoczesnym pozostawieniem w okresie przejściowym aptek prywatnych z koncesją osobistą dożywotnią i niesprzedajną!

Zgodnie z powyższą uchwałą zostały wniesione poprawki do rządowego projektu ustawy aptekarskiej.

O ile poprawki te przeszłyby w powyżej podanej formie stanowiłoby to niezwykłe doniosłe znaczenie tak dla właścicieli prywatnych aptek, jak przede wszystkim dla najszerzych sfer publiczności, skazanej obecnie na korzystanie ze szczupłej ilości prywatnych aptek, stanowiących jeden z najbardziej intratnych przedsiębiorstw. (pap)

## Kiermasz „Kropki Mleka” w Grand-Kinie.

W dniu 13 i 14 grudnia, w sobotę i niedzielę, urządza „Kropka Mleka” kiermasz w Grand-Kinie. Powodzenie kiermaszu zależy od najszerzego poparcia wszystkich sfer naszego grodu. Uwzględniając to, że łódzka „Kropka Mleka” jest pierwszą tego rodzaju instytucją w państwie Polskiem, założoną w 1904 r. oraz przetrwała rewolucję, wojnę, wielką biedę, Ludzie rozumiejący tę ważną placówkę, zawsze do-

pomagali do podźwignięcia się i do pełnienia instytucji naprzód. Kiermasz urządzony z nadzwyczajnym wysiłkiem i wielką pracą, niechaj będzie tem, co może dopomoże i zapełni wyczerpaną kasę „Kropki Mleka”.

To też cała Łódź wszystkie swe zakupy gwiazdkowe uskuteczni na Kiermaszu „Kropki Mleka” w Grand-Kinie.

zesowa Kamińska.

Rozmieszczone gustownie prace naszych harcerzy zwracały uwagę znawców i znajdowały chętnych amatorów. Jest tam faktycznie dużo ładnych drobiazków, świadczących o szkoleniu się naszej młodzieży i nadających się na podarki gwiazdkowe.

## Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

Wczorajsza próba generalna z dzisiejszej premjery „Zmartwienia pana Hamelbeina” utwierdziła obecnych na niej w przekonaniu, że jest to bezsprzecznie najlepsza i najweselsza komedia polska ostatnich czasów. O panu Zniczu, grającym główną rolę męską już dziś przepowiedzieć można, że choć po-traktował rolę tę inaczej od dyr. Fertnera, który grał ją w Warszawie, odniesie swą niewątpliwie niemięjszy sukces. Reżyser p. Tarkiewicz włożył w tę aktualną sztukę olbrzymi zapas humoru i inwencji artystycznej. Pierwszorzędna obsada stanowią pp. Dunajewska, Jakubińska, Jarkowska, Jerzmanowska, Rozwadowszczowa, Świecińska, Białoszczyński, Fabisiak, Łabędzki, Mroziński, Prószyński, Tatarkiewicz i Znicz.

— Teatr Popularny.

Dziś w środę 7 dni następnych świetna sztuka z angielskiego p. t. „Tajemniczy Dzems”.

Udział przyjmują panie: Bronowska i Larszycka oraz panowie: Bolkowski, Chmurkowski, Gałęcki, Górecki, Kubiński, Puchalski i Zawiejski. — Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go Piłkowskiego Plac Wolności od 11 rano do 2-ej, a od 5 po poł. do końca przedstawienia w kasie teatru. Po czątek przedstawień o godz. 8.15 wieczorem.

— Koncert Hermana Jadlowkera.

Jutro w czwartek o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonji na 10-tym koncercie z cyklu „mistrzowskich koncertów” organizowanych przez dyrekcję Alfreda Straucha wystąpi rozgłośniej sławy śpiewak nadworny Herman Jadlowker, który oświecał nas będąc swym czarownym głosem w wykonaniu całego szeregu arji i pieśni. Jadlowker był ulubieńcem cesarza Wilhelma, który nazywał go „swym Lohengrinem”. Pan Jadlowker zakończy pierwszy cykl „mistrzowskich koncertów” a raczej pierwszą połowę sezonu: która niewątpliwie składa się z całego szeregu niebywałych uczci artystycznych i dała nam istnieć bardzo wiele podniosłych wrażeń duchowych.

— Dzisiejszy koncert Battistiniego.

Dziś we środę o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonji odbędzie się koncert słynnego mistrza śpiewu Mattji Battistiniego (odłożony z dn. 5 bm.) Akompanjować będzie znakomity pianista prof. Urstein z Warszawy. Bilety nabyte na dn. 3 h m. zachowują swoją wartość na dzisiejszy koncert.

— Z Miejskiej Galerii Sztuki (park Sienkiewicza).

Otwarcie nowej wystawy odbyło się dn. 7 b. m. w obecności P. Wojewody P. Garapicha oraz przedstawicieli władz miejskich, Kuratorium Okręgu Szkolnego, prasy delegatów „Sztuki Podhalańskiej” — panów: Hanemana i Terleckiego oraz delegatów „Grupy XII”: M. Czepity i Siemienińskiego.

Wystawa wywarła doskonałe wrażenie ze względu na poziom i dobór artystyczny dwu wystawianych grup artystycznych. Obecna szósta z kolei miesięczna wystawa Miejskiej Galerii Sztuki należy bez wątpienia do najbardziej zajmujących wystaw. Na wystawę obecną zwrócić powinni uwagę kierownicy szkół ze względu na to, że niezależnie od wartości estetycznej, wystawione prace stanowią swego



dzających z naszym krajobrazem oraz z różnorodnymi kierunkami malarstwa. Powagi wnętrzu wystawowemu nadaje stylowe urządzenie staro-gdańskie.

Dyrekcja wznowiła dział zdobnictwa, który powinien stać się źródłem upominków świątecznych. W dziale tym batiki p. Jeziorskiej oraz hafty p. Kuhnów z Zakopanego zwracają uwagę piękną, harmonijną barwą.

W wystawie „Grupy XII” wzięli udział: M. Czepita, A. Czepita, A. Grabowski, A. Kędziński; S. Ligonia; Pstrokoński, M. Puffke, J. Rupniewski, M. Siemiński; F. Lubieński, H. Terpilowski, M. Trzebiński, W. Majewski; E. Okuń, St. Fidanca oraz „Sztuki Podhalańskiej”: Barabasz St. Białynicki — Boruń T. Cooper W., Cwikliński W., Daczyński St., Hanasterki St.; Haneman M.; Kamocki St., Kłosowski Fr., Kietlicz—Rayski K., Kotarbiński J., Kopczyński E., Malczewski R. Malicki T. Rekucki M. Rykała J., Skawiański Cz, Szostak J., Stapiński Wl, Terlecki St. Watach J. Witkiewicz St. Waśkowski W. Wrzesiński J.

— **Otwarcie wystawy Obrony Przeciwgazowej w Łodzi.**

Wystawa przeciwgazowa o której donosiliśmy w numerze wczorajszym, zostanie otwarta w niedzielę dnia 21 bm.

Wystawę na terenie Łodzi organizują inż. Stawicki, prezes Tow. Obrony Przeciwgazowej i pułk. Kowalewski, Szef Artylerji D. O. K. Nr. IV.

Wiadomością tą zainteresowane są wszystkie afery miasta, doceniając znaczenie obrony przeciwgazowej, jako rzeczy, formalnie z losem ludzkim w okresie wojny związane.

Dla żadnego może miasta sprawa ta nie jest rzeczą tak ważną, jak dla Łodzi. — Największy ośrodek przemysłowy będzie przedewszystkiem wystawiony w razie wojny na ataki lotnicze, których celem będzie, nie wierzymy w niczyją humanitarność — zarzucenia miasta bombami gazowymi i wytrącenie ludności. (pap)

## Z sądów.

— **Epilog afery szpiegowskiej.**

W dniu dzisiejszym Sąd Okręgowy pod przewodnictwem wiceprezesa S. O. Witkowskiego przy udziale s. s. A. Daliga i Kurowskiego rozpatrywać będzie sprawę szpiegowską b. artysty teatru „Scala” Aleksandra Barońskiego, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz bolszewii.

Sprawa ta już była przed kilku miesiącami na wokandzie, lecz z powodu nie stawienia się jednego z ważniejszych świadków została odroczone.

Urząd prokuratorski reprezentuje dr. Markowski. Broni oskarżonego mec. Kempner. (pap)

— **Echa sprawy Clapińskiego.**

Przed tygodniem Sąd Dorozny w Łodzi skazał 17-letniego Marjana Clapińskiego, mordercę swej 75-letniej babki Teofili Tomczak na karę śmierci.

Prezydent Państwa ulaskawił mordercę zamieniając karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Podczas rozprawy Clapiński wskazał Romana Oberga i Stanisława Szustera jako właściwych morderców i współników napadu.

Oberg i Szuster dotychczas nie zostali schwytani.

W dniu wczorajszym do Urzędu Śledczego zgłosiły się o godz. 10—ej przed południem dwie kobiety, które przyprowadziły dwóch chłopców i oświadczyły, że są właśnie matkami przyprowadzonych: Szustera i Oberga, współników mordu.

Przesłuchani natychmiast przez kierownika I-szej Brygady Śledczej odesłani zostali do więzienia i oddani do dyspozycji prokuratora. (pap)

— **Wojowniczy gajowy.**

Dnia 29 lipca b.r. w Głównie posterunkowy P. Szewczyk będąc w obchodzie zauważył, iż na ul. Białoskiej wraże walka pomiędzy gajowym Budzałkiem a braci Kowalskimi.

Posterunkowy z obowiązku zainterwenjował i usiłował doprowadzić do Komisariatu gajowego, który jednakże nie okazywał zupełnie ochoty na tego

rodzaju spacer i usiłował siłą wyrwać się z rąk posterunkowego, kopiąc go, bijąc i łżąc.

W komisariacie musiano nałożyć awanturnikowi kajdanki, gdyż dobrowolnie nie chciał oddać broń, którą miał w kieszeni.

Na rozprawie sądowej w Sądzie Okręgowym w Łodzi oskarżony tłumaczy się, iż był zupełnie pijany i myślał, iż chce mu odebrać krzyż „Virtuti Militari”, który miał na piersiach.

Sędzia Zaborowski rozpatrując sprawę w trybie postępowania uproszczonego skazał Budzałkę na 6 ty godni aresztu, zawieszając wykonanie wyroku na trzy lata. (pap)

## Komunikaty.

— **Ze Związku Obrony Kresów Zachodnich w sprawie osad likwidacyjnych.**

Dnia 28 listopada b.r. ukazało się w nr. 274 „Monitora Polskiego” obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego o przymusowej sprzedaży 223 osad likwidacyjnych. Wniosek przyjmuje Komitet Likwidacyjny do 28 grudnia b.r. Wzywamy zatem naszych członków—reflektantów do złożenia wniosków jednakże najpóźniej do 20 grudnia b.r. o ile zależy na naszym pośrednictwie. Wszelkich informacji udzielają biura Okręgowe Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu ul. Fredry 7, w Warszawie Nowy Świat 21, w Katowicach ul. Andrzeja 6, w Grudziądzu ul. Toruńska 6.

Dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich.

— **Do członków towarzystw śpiewających.**

(r) Członkowie towarzystw śpiewających, którzy zgłosili swój współdziałanie w niedzielnej akademii ku czci Szopena proszeni są o nieodowne i punktualne przybycie na lekcję zbiorową w czwartek dn. 11 bm. do lokalu Stowarzyszenia Handlowców Piotrkowska 108, na godzinę 8 wieczór.

— **Komitet Niesienia Pomocy Najbiedniejszym.**

Komitet Niesienia Pomocy Najbiedniejszym został przemianowany na Towarzystwo Niesienia Pomocy Najbiedniejszym. (pap)

— **Z cyrku Cinisellego.**

Obecny program w Cyrku Cinisellego pozostaje na afiszu tylko do dnia 16 bm. Należy się za tem pospieszyć z wizytą w cyrku... od 16 zupełnie nowy program.

Trzy są specjalne atrakcje obecnego programu: Tygrysy bengalskie z pogromcą Jacksonem, siostry Princess (napowietrzne gwiazdy) oraz ulubienicy łódzkiej publiczności komicy Fiko i Amors.

Nie powinno być łodzianina, któryby nie widział w ostatnim programie tych atrakcyj...

Pozatem w programie długi szereg mniejszych niezwykle również interesujących numerów cyrkowych.

## Dowborczycy składają hołd na grobie Nieznanego Żołnierza.

W dniu 7 i 8 bm. odbył się w Warszawie Zjazd delegatów poszczególnych Kół Wojewódzkich Stowarzyszenia Dowborczyków. Na zjeździe byli obecni: prezes honorowy Stow. Dowb, gen. broni Dowbór-Muśnicki, generałowie: Wrocławski, Poniatowski; Lempicki, Ostapowicz; Rodziewicz, Szyszko-Bohusz, oraz mjr rez. Zieliński i inni.

W pierwszym dniu obrad wyłoniono trzy komisje, a mianowicie: organizacyjną, finansowo gospodarczą i regulaminową.

Na ogólnym posiedzeniu poszczególnych komisyj przyjęto cały szereg rezolucyj.

W drugim dniu zjazdu t. j. dnia 8 o godzinie 1 w południe uczestnicy zjazdu udali się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie gen. Dowbór-Muśnicki w imieniu Dowborczyków złożył wieniec z napisem „Niezanemu Żołnierzowi — Dowborczycy”.

Drugi wieniec złożył gen. Lempicki, słynny trzebieciel i pogromca bolszewików w czasie walk I Polsk. Korp., od b. ułanów 3 p, p. I korp. Stowarzyszenie Dowb. Oddziału Łódzkiego reprezentowali pp. S. Micherski i J. Szutenbach.

## Międzynarodówka komunistyczna przy robocie.

(p) Berlińskie pismo kadetów rosyjskich „Ruś” pisze, że w czasach ostatnich można zauważyć znaczne osłabienie działalności sekcji wschodnich Międzynarodówki Komunistycznej, z wyjątkiem sekcji chińskiej, a natomiast zwiększenie działalności na Zachodzie zwłaszcza w Anglii, Francji i w Niemczech.

Działalność w Europie Zachodniej stała się obecnie dla agentów Zinowiewa znacznie łatwiejsza, a to wskutek uznania Sowietów przez Anglię i Francję i otwarcie misji sowieckich w Paryżu i Londynie.

W porozumieniu z Komisariatem Ludowym Spraw Zagranicznych Wydział Wykonawczy Międzynarodówki stale korzysta z usług sowieckiej poczty dyplomatycznej. W nagłych i poufnych sprawach współpracownicy Wydziału osobiście udają się zagranicę, w charakterze kurjerów dyplomatycznych Komisariatu Spr. Zagr., ale zazwyczaj Międzynarodówka posługuje się kurierami dyplomatycznymi Cziczera, którzy przewożą bibule Zinowiewa w specjalnych pakietach. Zaopatrzenie agentów Międzynarodówki w paszporty dyplomatyczne jest zjawiskiem zwykłym.

Właściwie zagranicą agentury Międzynarodówki przy poselstwach SSSR., w całym tego słowa znaczeniu nie istnieją. Po licznych kompromitacjach i wykrywaniu stosunków reprezentacji sowieckich z miejscowymi partiami komunistycznymi, stosunki te trzeba było ograniczyć i Międzynarodówka utrzymuje je za pośrednictwem osób, zazwyczaj zamieszkałych w danym kraju pod cudzym nazwiskiem i z fałszywymi paszportami.

Przy wszystkich poselstwach sowieckich zagranicą istnieją stanowiska pełnomocników G.P.U., (Państwowego Urzędu Politycznego, czyli Czechi), którzy pracują dla Międzynarodówki i w razie potrzeby nawiązują stosunki pomiędzy poselstwem a organizacjami komunistycznymi.

Robotą przedstawicieli G.P.U. jest całkiem niezależna od działalności dyplomatycznej bolszewików. Przedstawiciele GPU, zależą tylko od swego urzędu, który ich też mianuje. Przy skompletowaniu każdego nowego poselstwa pewna ilość stanowisk urzędniczych dzielona jest pomiędzy GPU, i defensywę, przyczem Komisariat S. Z., nie zna nawet właściwych nazwisk urzędników, delegowanych do poselstwa z ramienia tych instytucji.

Oprócz urzędowych agentów GPU. w poselstwach sowieckich i misjach handlowych istnieją jeszcze liczni nieurzędowi agenci Czechi. Zadaniem tych agentów poufnych jest kontrolowanie działalności poselstw i misji handlowych i ich urzędników.

## FAŁSZERZ BANKNOTÓW CZESKICH ULASKAWIONY.

(k) Prezydent Rzeczypospolitej darował w drodze łaski karę dr. Droelichowi, który jak wiadomo został w Krakowie skazany na kilka lat więzienia za fałszerstwo koron czeskich. Obecnie w sprawie tej otrzymujemy następujące informacje:

W ostatnich miesiącach Droelich odsiadywał karę w więzieniach w Sandomierzu gdzie prowadził szkółkę więzienną i wywiązywał się z swego zadania wzorowo.

Więzienie często odwiedzał biskup sandomierski, który nadzwyczaj zadowolony był z prowadzenia szkółki przez Droelicha.

Z okazji pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego w Sandomierzu — biskup przedstawił Droelicha do łaski.

Prezydent polecił spisać adiutantowi protokół i następnie darował Droelichowi w drodze łaski resztę kary oraz skutki karne.

Droelich w ostatnich tygodniach przyjął wiarę katolicką.

## Sprzedaj szybko okiennych

po cenach fabrycznych oraz szklenie budowli po cenach konkurencyjnych

**J. Olejniczak**

14. Główna 14.

—4115

Nie kupuj tandety, korzystaj z okazji

## Meble na raty!

Gwarancja kilkuletnia, odświeżanie, zamiany Stolarnia, Lułowska 6, przy Napiórkowskiemu 4558-1

Zakład Tapicersko Dekoracyjny

## Fogelzang, Al. Kościuszki № 56.

Przyjmuje wszelkie zamówienia w. hodzące w zakres tapicerstwa z własnych oraz powierzonych materiałów, gobelany, ozaki na składzie.

# LUNA

## Dziś cała Łódź żegna najgenialniejszą tragiczną współczesną MARY PHILBIN (Dziewczę z karuzeli)

Jutro wspaniała premiera!

Jutro wspaniała premiera!

### Pierniki Warszawskie Toruńskie

Orzechy, Sery  
i konserwy rybne  
poleca po niskich cenach

**TEODOR WAGNER**

Piotrkowska 10, tel. 5-91. (4205-)

## CHOINEK

Wielki wybór tanio. Al. Kościuszki 41  
w podwórzu. 4378-3

## „MARGOT”

Piotrkowska 64.

Z powodu likwidacji działu sukien celem  
prowadzenia w szerszym zakresie bielizny

### Zupełna wyprzedaż sukien

kreton, etamin, szewiot, welnian, trykotin i jedwab  
Po cenach poniżej kosztu od zł. 10.-

Wysortowane bluzki wszelkiego rodzaju od zł. 3.-

### Miejski Kinematograf Oświatowy - Wodny Rynek tramwaj 6 i 10

Od poniedziałku, dnia 8 grudnia 1924 r.

Dla dorosłych **„Hygiena małżeństwa”** Dla dorosłych

Dla kobiet: dnia 8, 10, 12, 14, 16, 18 i 20 grudnia

Dla mężczyzn: 9, 11, 13, 15, 17, 19 i 21 grudnia

poątek seansów o godz. 6,30 i 8,30 wiecz.

Dla dzieci i młodzieży **„Tunel”** dramat w 6 akt, w 1 g powieści Kellermanna - poc. seansu o 2 i 5 pp

### Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

**A! Na wypłatę Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe!** Boston, kangarny, weloury, korty spodniowe w pasy, męskie koszule poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego Nr. 44. 5251-8

**A! Na wypłatę Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe!** Plusz, kotik, małpia skóra, zamsz, welour, baranek sukno, boston, gabardina, poleca najtaniej Rubaszkin Kilińskiego 44. 5250-8

**A! Na wypłatę Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe!** Biały towar, parpur obrusy, prześcieradła, ręczniki, chusteczki, kołdry watawe poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 5252-8

**A! Na wypłatę Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe!** Krep-de Chine, tafta, trykotina gładka, kolorowa, francuska satyna, aksamit, jedwabny welwet poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 5254-8

**A! Na wypłatę Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe!** Najnowszy towar na damskie suknie piękne kraty powójnej szerokości czystej welny poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 5255-8

**A! Na wypłatę Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe!** Łódka niklowane, stół kuchenny, biurko maszynę do szycia tanio sprzedam. Przejazd 24, m. 1. 5228-1

**A! Na wypłatę Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe!** Dzierzawa 140 morgów z inwentarzem martwym i żywym lub bez inwentarza do odstąpienia. Wiadomość Grabowa 32, m. 42, Witkowski. 5282-3

**A! Na wypłatę Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe!** Dziewczyna lub kobieta samotna potrzebna do wszystkiego Orla 25, m. 22. 5253-1

**Najlepsze maszyny do szycia** sprzedaje na raty Rosen Piotrkowska 88 5273-5

**Fortepian krótki sprzedam** tanio Rozwadowska 6, m. 4 5275-2

**25 % taniej polea** fabryczny skład swetrów. Zielona Nr. 11. 5235-7

**Fortepian do sprzedania** w 10 brzm. stanie. Skierniewicka 7 u organisty 5267-2

### Różne:

**Przybiła się** suka maści czarno-podpalanej, ogon i uszy krótko obcięte. Odebrać można Karolew, Grodziska 9 wólcik. 5233-1

**Przyjmę dwóch uczniów** na stację. Orla 25, m. 22. 5260-3

**Pokój umeblowany z utrzymaniem** przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Oferty sub „W. W.” 5261-3

**Wykonanie planów, kosztorysów i t. d.** Nawrot 2, m. 30 5262-5

**potrzebna dziewczyna** do Mleczarni, Aleje Kościuszki Nr. 43. 5234-1

**Walarz odświeża mieszkania** tanio i ładnie Zaczodnia 30 u dozorca 5265-2

**Za wypożyczenie 1000 złotych** odstąpię własny pokój, gospodarz, Ziota 8. 5268-2

**potrzebna osoba** do sklepu tabacznego z kancją. Sprzedam palto płaszczowe damskie bućki. Kilińskiego 83-2. 5260-1

**Kursy francuskiego, konwersa** cja. Szkoły placą połowę Kilińskiego 83-2 5270-1

**Zgubiono 8-go serdak bronz** na Zachodniej, Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem do Banku Polskiego Wydziału Rejestratura. 5271-1

**potrzebne są zdolne cerowaczki** do filet. Główna 46, mieszkanie 49 5272-3

**potrzebna młoda służąca** do wszystkiego. Ul. Rzgowska 63, sklep tytoniowy. 5274-2

**biuralistka** poszukuje posady w biurze lub handlowym interesie, złoży kancję 500 zł. Oferty w adm. Rozwoju pod 54. 5276-1

**pokój z kuchnią** zamienię na pokój w Łodzi lub sklep może być nie centrum albo na prowincji, meble rozsprzedam. Informacje Przejazd 24, m. 1. 5277-1

**Stenografii** wyucza listownie, szybko, jak najdokładnie (gwarancja) Instytut Stenograficzny - Warszawa, Mokotowska 39 Zadzajcie opiszonych, bezpłatnych prospektów 4055-2



## Bronisław Kowalski

zegarmistrz-jubiler

Zachodnia 29, róg Konstanynowskiej.

poleca w wielkim wyborze zegarki pierwszorzędnych firm szwajcarskich, zegary ściennie, biżuterię. Wszelkie reperacje w zakres zegarmistrzostwa i jublerstwa wchodzące wykonywa z gwarancją. 4015

Ceny przystępne.

Ceny przystępne

**Akuszerka Drzymałowa** Piotrkowska 223, m. 25. 5259-11

### Zgubione dokumenty

**Zgubiono legitymację** zapomogową dla bezrobotnych na imię Michała Piekarczyka za Nr. 5744 5252-5

**Walczka Józefa** zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 5263-3

**Zgubiono** dnia 5 XII 24 r. portfel zawierający paszport niemiecki oraz książeczkę wojskową wydaną w Łodzi na imię Stanisława Węgierskiego. 5266-3

### Mieszkanie składające się z 2 pokoi kuchni

i przedpokoją (z meblami lub bez) do odstąpienia od zaraz. Można być wynajęte pojedynczo pokoje umeblowane w okolicy Pańskiej, Andrzeja. Tyl chrześcijańskie oferty sub „C. S.” 4380-2

### Kupię

1 do 2 morgi ziemi na letnisko. Pożądane w stronie Gęlgówka czyli Zakowcach oraz sprzedam plac w mieście. Oferty pod „C. R. 7”. 4372

### Dr. Maria

### Józefów Lewinsonowa

chor. weneryczne, skórne, mocznikowe Cegielniana 6. Godziny przyjęć 11-3 i 5-8 niedz. św. 11-1. 4370

### Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów Gabinet Roentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 róg, Łazarz, Gielicka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-8 Telefon 29 45- 4376

### Sprzedaj

choinek na kopy. Wykorowane, jodłowe, cena przystępna. Zielenia Nr. 27, przy Zielonym Ryнку, od 8 rano do 5 p.p. 4340-3

### Na gwiazdkę!

Wielki wybór na mundurki, suknie, kostjamy i palta.

Jedwabie, flanelety, darchany, Biel zna stołowa, pledy,

Koce welniane płótna i t. p.

— poleca —

### Rysz. Pfeiffer

Łódź, ul. Nawrot 13, tel. 39-73.

Wielki wybór.

Niskie ceny. 4101-

### Dr. med. A. Banasz

Urolog (choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych)

wznowił przyjęcia

Godziny przyjęć 5-7.

Moniuszki 11. 4087

### BOTY. KALOSZE. 3521

CIEPŁE PANTOFLE

wyborowe gatunki

poleca K. Petersiga

Piotrkowska 93.

### CIEPŁA

Bieliznę (trykotażę) rekawiczki, pończochy, skarpetki, poleca K. Petersiga ul. Piotrkowska 93. 5619

### Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener.

przyjm. od 1 i pół do 2 i pół

i od 5 i pół do 8. (4117)

w niedziele i święta od 10-12

ul. Andrzeja 3.

**GENA OGŁOSZEN:** Przed tekstem 30 gr w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr; z. wzajemne 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. z wiersz milimetryowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr za wyraz; duże litery 50 gr; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów - wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 lamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia nonorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój: można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. 7amkowa.